

Informator

www.pielgrzym.com.pl
ukazuje się od 1997 r.

PIELGRZYMA

WYDANIE OKOLICZNOŚCIOWE

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

nr 8 (245) 2017 r. // ISSN 1429-9437

100. ROCZNICA OBJAWIEŃ FATIMSKICH



W 100-LECIE OBJAWIEŃ FATIMSKICH

Zawierzenie Niepokalanemu Sercu Maryi na Krzeptówkach

6 czerwca br. z udziałem Episkopatu Polski, prezydenta Andrzeja Dudy oraz premier Beaty Szydło, została odprawiona w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na zakopiańskich Krzeptówkach uroczysta Msza św., w trakcie której odnowiono Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi. Zgromadzeni w zakopiańskiej świątyni uczcili w ten sposób 100. rocznicę objawień fatimskich. Eucharystii przewodniczył ks. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Episkopatu Polski.

Na wstępie uczestników uroczystej liturgii przywitał kustosz sanktuarium na Krzeptówkach ks. Marian Mucha. Powiedział, że modlitwa podczas Eucharystii będzie odmawiana w intencji Ojczyzny oraz wszystkich pielgrzymów nawiedzających tę świątynię.

Podkreślił, że uroczysta Eucharystia sprawowana jest w niezwykłym czasie – w stulecie objawień w Fatimie – i w niezwykłym miejscu – „powstałym z wdzięczności za ocalone życie Jana Pawła II po zamachu 13 maja 1981 roku”. Ale także z żarliwej miłości do Kościoła i Ojca Świętego ks. Mirosława Drozdka, zmarłego 10 lat temu wieloletniego kustosa sanktuarium na Krzeptówkach.

– Jesteśmy w Domu Matki konsekrowanym 20 lat temu osobiście przez Wielkiego Papieża, a mimo to, wciąż nosimy w sercach Jego słowa: „Wasze sanktuarium jest mi w najszczególniejszy sposób bliskie i drogie” – powiedział ks. Mucha.

Ks. abp Gądecki przed rozpoczęciem liturgii zaznaczył, że to orędzie nadziei i radości. Jest w nim zawarta podstawowa prawda, że wszyscy razem z naszym Stwórcą stworzymy jedną rodzinę. Punktem wyjścia jest rodzina, rodzina między Stwórcą a stworzeniem, między naszym Ojcem Niebieskim i wszystkimi ludźmi – powiedział przewodniczący Episkopatu.



można naprawić; że przez wiarę i modlitwę można odwrócić to, co wydaje się nieodwracalną koniecznością – powiedział abp Gądecki. – To jest wielką mocą samego orędzia. Przykładem na prawdziwość tej odwracalności jest właśnie ocalenie Ojca Świętego z zamachu w 1981 r. – dodał.

Homilię wygłosił ks. bp Virgílio do Nascimento Antunes – biskup diecezji Coimbra z Portugalii, były rektor Sanktuarium w Fatimie. Wskazał w niej, że objawienia Matki Bożej w Fatimie, odczytane przez Kościół jako smuga światła, która oświetla ciemności świata, są wołaniem nieba do ludzkości, aby nie opuszczała Domu Ojca.

– Bóg Ojciec, który z miłości posłał swego Syna na świat, aby zbawić całą ludzkość, nadal troszczy się o nas. Podczas gdy świat proponuje ateizm jako drogę, którą winien iść wolny człowiek, Dziewica Maryja, Matka wszystkich żyjących, wskazuje na swoje Niepokalane Serce otoczone cierniami niewdzięczności, przynaglając nas delikatnie i miłościwie, abyśmy nie wygaszali w sobie głodu wiary z Bogiem – powiedział ks. bp Antunes.

Hierarcha zwrócił uwagę, że Fatima nie jest orędziem tragedii. – Fatima jest orędziem nadziei! Jest krzykiem, który chce poruszyć sumienia

i serca ludzi! Jest jak morze światła, które przeirywa ciemności kultury grzechu i śmierci próbujące zdominować nasz świat – mówił.

Dodał, że przesłanie z Fatimy jest uroczystą afirmacją obecności Boga pośród wszystkich prób negowania Jego obecności. – To przypomnienie, że Bóg nie odwraca się od nas nigdy. Wręcz przeciwnie: puka do serca świata i upomina się o każde ze swoich dzieci – dodał biskup Coimbra.

Hierarcha przypomniał krótko znaczenie każdej z trzech „Tajemnic Fatimskich”. – Wizja piekła z pierwszej części Tajemnicy,

Drugą sprawą, o której mówi fatimskie orędzie – wyjaśnił abp Gądecki – jest to, że ową rodzinność łamie grzech, czyli pogarda, jaką stworzenie żywi wobec swego stwórcy. Jest to pogarda w różnej postaci, ale ostatecznie wyrażająca się w grzechu, który rujnuje naturalną, pierwotną jedność.

Wydawałoby się – wspominał – że istnieje też pewna „niepokonywalna trudność, zwana też przeznaczeniem” (grec. ananke), które miałyby prowadzić świat do coraz to większej degeneracji i coraz większego upadku moralnego. – Ale orędzie fatimskie mówi, że wszystko

INFORMATOR PIELGRZYMA

pismo bezpłatne

WYDAWCA: Wydawnictwo „TA i TA”,
REDAKCJA: 30-435 KRAKÓW, UL. ZAKOPIAŃSKA 176B/1,
ADRES KORESPONDENCYJNY: 30-960 Kraków 1, skr. pocztowa 159
tel. 602-75-45-75, fax: (12) 266-30-79, e-mail: pielgrzymkrakow@wp.pl
REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Cyganik.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów oraz zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Zdjęcia na pierwszej stronie: www.fatima.pt
ISSN 1429-9437

ZAPRASZAMY

na portal www.pielgrzym.com.pl Drogi Czytelniku, znajdziesz w nim aktualne wydania „Informatora Pielgrzymia” i „Szlaku Wiary”. Dostępne są także numery archiwalne. Zapraszamy do miłej lektury. Redakcja.



koncentruje się na dramacie biednych grzeszników, którzy pozbawili się wiecznej więzi z Bogiem. Dlatego Pani w bieli prosi pastuszków, aby modlitwą walczyli o dusze ludzkie – przypomniat.

Zwrócił także uwagę, że druga część „Tajemnicy” dotyczy kultu Niepokalanego Serca Maryi i komunii wynagradzającej w pierwsze soboty pięciu po sobie następujących miesięcy. – To również matczyne zatroskanie o zbawienie dusz w bardzo konkretnym wtedy i dramatycznym kontekście społeczno-politycznym: bezwzględna walka z wiarą i z Kościołem w Portugalii; koniec pierwszej wojny światowej i zapowiedź drugiej; oraz zapowiedź ogromnych szkód jakie Rosja miała wyrządzić ludzkości przez odejście od wiary



ZDJĘCIA: KRZYSZTOF SITKOWSKI/KPPR

i wprowadzenie komunistycznego totalitaryzmu – wskazał biskup.

– W trzeciej części „Tajemnicy Fatimskiej” spotykamy nagłące wezwanie do nawrócenia i pokuty. Do tego stopnia, że kluczowym słowem tejże części jest potrójne wołanie o pokutę – przypomniat były rektor sanktuarium w Fatimie.

Po homilii nastąpiło odnowienie Aktu Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi. Biskupi podpisali dokument w przerwie obrad 376. zebrania plenarnego KEP, które odbyło się 6 i 7 czerwca w Zakopanem.

Akt odczytał i jako ostatni podpisał abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Akt Poświęcenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi dokonany 6 czerwca zostanie ponowiony w każdej diecezji, parafii i rodzinie w święto narodzenia Matki Bożej, 8 września. **AB**

Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi

O Święta i Niepokalana Dziewico!

Jakimi pochwałami zdołamy wysławić Ciebie, która zamknęłaś w swym łonie Tęgo, którego niebiosą ogarnąć nie mogą. Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona.

Oto mija już sto lat od Twojego objawienia się trojgu dzieciom w Fatimie, gdzie prosiłaś o modlitwę i pokutę za grzeszników oraz o nawrócenie. Dzisiaj stajemy przed Tobą my, polscy biskupi, duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego, wierni świeccy i zwracamy się do Twego Niepokalanego Serca, postanawiając rzetelnie odpowiedzieć na Twoją prośbę.

Pragniemy, z Bożą pomocą – na różnych płaszczyznach naszego życia i pracy – stanowić jeden, nawracający się nieustannie Lud Boży, w którym nie ma nienawiści, przemocy i wyzysku. Pragniemy żyć w łasce uświęcającej, aby nasz Kościół stał się prawdziwym Dorem Bożym i Bramą Nieba.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Matko Świętej Rodziny z Nazaretu, bądź opiekunką polskich rodzin. Chcemy uczynić wszystko co niezbędne, by bronić godności

kobiety i wspomagać małżonków w wiernym wytrwaniu w świętym związku sakramentalnym. Zobowiązujemy się bronić związku małżeńskiego ustanowionego przez Boga i nie dawać posłuchu podszeptom złego ducha, zachęcającego nas do nadużywania wolności i do realizowania źle rozumianej tolerancji.

Chcemy, aby wszyscy małżonkowie objawiali swoim życiem Bożą miłość, a dzieci i młodzież nie utraciły wiary i nie zostały dotknięte zepsuciem moralnym.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Maryjo, Przybytku Ducha Świętego, Ty chroniłaś poczęte życie Jezusa a teraz uczysz nas, jak troszczyć się o dzieci nienarodzone. Chcemy dar życia uważać za największą łaskę od Boga i za najcenniejszy skarb. Postanawiamy stać na straży poczętego życia, aby każdy człowiek mógł wzrastać w pokoju i bezpieczeństwie we własnej rodzinie.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Rodzicielko Założyciela Kościoła, my polscy biskupi – w naszej pasterskiej posłudze – będziemy dążyli do tego, by wzrastało

i umacniało się Mistyczne Ciało Chrystusa, by duchowieństwo dochowywało wierności Bogu, Krzyżowi świętemu i Ewangelii, a osoby życia konsekrowanego realizowały swój zakonny charyzmat i były dla świata czytelnym znakiem obecności Twojego Syna.

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Nasza Matko i Królowo, pragniemy – poprzez autentycznie chrześcijański styl życia – przyczynić się do powrotu tych, którzy odeszli z Owczarni Chrystusa, aby odnaleźli na nowo Twojego Syna i zrozumieli, że tylko On jest „Drogą i Prawdą i Życiem” (J 14, 6).

Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!

Przyrzekamy uczynić wszystko, aby w naszym życiu osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym realizowała się nie nasza własna wola, ale wola Twojego Syna.

Poświęcając się Twemu Niepokalanemu Sercu, pragniemy jak najściślej zjednoczyć się z Tobą, Najświętsza Dziewico, oddając się Chrystusowi – jednemu Zbawicielowi, który żyje i króluje na wieki wieków.

Amen

Chrystus wczoraj, dziś i na wieki

20. ROCZNICA VI PIELGRZYMKI ŚW. JANA PAWŁA II DO POLSKI (1997)

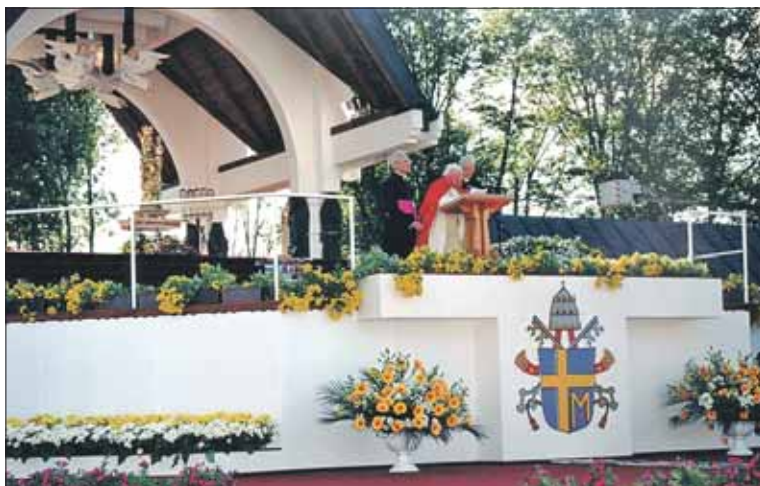
Każda pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny była zawsze wielkim wydarzeniem i głębokim przeżyciem. Papież bowiem za każdym razem przywoził nam nadzieję, umacniał nas słowem Bożym w naszej niełatwej pielgrzymce wiary, w świecie rozdartym niewiściami, wojnami i licznymi konfliktami, w świecie, w którym depcze się i opluwa godność człowieka, w świecie, w którym odrzuca się Dekalog, prawdę, w świecie, w którym gardzi się uczciwością, sprawiedliwością, miłosierdziem i miłością.

Dziś po latach możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, iż zawsze czekaliśmy na to, co powie do nas papież i zarazem powiedzieć, że każda wizyta w Polsce ubogacała nas wewnątrz i dawała nam sił.

VI pielgrzymka odbywała się od 31 maja do 10 czerwca, w czasie której papież odwiedził 12 miejscowości: Wrocław, Legnicę, Gorzów Wielkopolski, Gniezno, Poznań, Kalisz, Częstochowę, Zakopane, Ludźmierz, Duklę, Krosno, Kraków.

Pielgrzymka ta na życzenie papieża związana była z 46. Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym, odbywającym się we Wrocławiu pod hasłem "Eucharystia i wolność". Wizyta wiązała się także z europejskimi obchodami tysiąclecia śmierci św. Wojciecha w Gnieźnie, w których uczestniczyli również prezydenci siedmiu państw: Czech, Litwy, Niemiec, Słowacji, Ukrainy, Węgier i Polski. Papież wziął także udział w obchodach 600-lecia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W czasie swojego pobytu kanonizował bł. królową Jadwigę Andegawęńską i bł. Jana z Dukli oraz beatyfikował matkę Bernardynę Jabłońską i matkę Marię Karolowską.

Jest rzeczą niemożliwą, aby w jednym artykule opisać całą tę pielgrzymkę – dlatego autor ograniczy się tylko do ukazania trzech miejsc – Zakopanego, Ludźmierza i Krakowa i jedynie fragmentarycznie przypomni



Zdjęcia z nabożeństwa różańcowego w Ludźmierzu 7.06.1997 r.

przesłanie papieskie, które tam wygłosił Jan Paweł II do mieszkańców tych miejscowości, jak

i licznie przybyłych tam pielgrzymów z różnych stron Polski i z zagranicy.

ZAKOPANE – WIELKA KROKIEW

W Zakopanem pod wielką krowią 6 czerwca w czasie Mszy św. papież mówił o krzyżu, który wpisany jest w naszą narodową tożsamość i historię. Zachęcał, aby się nie bać krzyża, aby się go nie wstydzili, ale bronić, bo on stał się dla nas zbawienny. Powiedział m.in.:

„Będą patrzeć na Tego, którego przebili” – te słowa kierują nasz wzrok ku krzyżowi świętemu, ku drzewu krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata. Nauka bowiem krzyża, która jest głupstwem dla świata, dla nas jest mocą Bożą (por. 1 Kor 1,18). Rozumie-li to dobrze mieszkańcy Podhala. I kiedy kończył się wiek XIX, a rozpoczynał się [współczesny], ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemym, ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzec można, że ten jubileuszowy krzyż patrzy w [stronę] Zakopanego i Krakowa, i dalej: w kierunku Warszawy i Gdańska. Ogarnia całą naszą ziemię od Tatr po Bałtyk. Chcieli wasi ojcowie, aby Chrystusowy krzyż królował w szczególny sposób w tym pięknym zakątku Polski. I tak się też stało. To wasze miasto rozłożyło się, rzec można, u stóp krzyża, żyje i rozwija się w jego zasięgu [Zakopane i Podhale]. Mówią o tym przydrożne kapliczki pięknie rzeźbione i z troską pielęgnowane. Chrystus towarzyszy wam w codziennej pracy i na szlakach górskich wędrowek. Mówią o tym kościoły tego miasta, te stare, za-bytkowe, kryjące w sobie całą tajemnicę ludzkiej wiary i pobożności, a także te [nowe] niedawno powstałe dzięki waszej ofiarności, [jak chociażby parafialny kościół św. Krzyża, w parafii w której się znajdujemy].

Umilowani Bracia i Siostry, nie wstydzicie się tego krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu rodzinnym czy społecznym. Dziękujemy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół,

urzędów publicznych i szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina nam o miłości Boga do człowieka, która w krzyżu znalazła swój najgłębszy wyraz”.

LUDŹMIERZ – SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ GAŹDZINY PODHALA

Następnego dnia 7 czerwca w Ludźmierzu podczas modlitwy różańcowej Jan Paweł II mówił o znaczeniu i wzniosłości modlitwy różańcowej. Podkreślał wielkie przywiązanie mieszkańców Podhala do tej modlitwy. Powiedział wówczas m. in.:

„W tę pierwszą sobotę miesiąca, we wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, przychodzimy do Pani Ludźmierskiej, Gaździny Podhala. A jest to miejsce jak najbardziej godne tego, by dziś stało się sanktuarium, w którym jednoczą się wierni całego świata wraz z Papieżem na modlitwie różańcowej. Już bowiem prawie od 600 lat kolejne pokolenia Podhalan i wiernych z całej Polski oddają tu hołd Matce Boga. A ta część dla Maryi nierozdzielnie łączy się z różańcem. Tutejszy lud, który się odznacza prostą i głęboką wiarą, zawsze miał poczucie tego, jak wspaniałym źródłem życia duchowego może być modlitwa różańcowa. Od wieków z różańcem w rękę przychodzili tu pielgrzymi różnych stanów, rodziny i całe parafie, aby od Maryi uczyć się miłości do Chrystusa.

I wybierali w ten sposób szkołę najlepszą. Rozważając bowiem tajemnice różańcowe patrzymy na misterium życia, męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jej oczyma, przeżywamy je tak, jak Ona w swym matczynym sercu je przeżywała. Odmawiając różaniec rozmawiamy z Maryją, powierzamy Jej ufnie wszystkie nasze troski i smutki, radości i nadzieje. Prosimy o to, by pomagała nam podejmować Boże plany i by wypraszała u Syna łaskę potrzebną do wiernego ich wypełniania. Ona – radosna i bolejąca, i chwalebna, zawsze u boku Syna – jest równocześnie obecna pośród naszych codziennych spraw.

Rytm różańcowych pacierzy odmierza czas na tej podhalańskiej, krakowskiej i polskiej ziemi – przenika go i kształtuje.



Zdjęcia z nabożeństwa różańcowego w Ludźmierzu 7.06.1997 r.

Jakkolwiek toczyły się ludzkie dzieje – w radości z owoców codziennego trudu, w bolesnym zmaganiu z przeciwnościami czy w chwale odnoszonych zwycięstw – zawsze odnajdywały one swoje odbicie w tajemnicach Chrystusa i Jego Matki. Dlatego przywiązanie do modlitwy różańcowej nigdy nie wygasło w sercach wiernych, a dziś zdaje się jeszcze bardziej umacniać. Wyraźnie świadczy o tym rozwój Bractwa Żywego Różańca, które równo sto lat temu założono tutaj, przy sanktuarium Ludźmierskiej Pani. Świadcstwo tych, którzy w tej prostej modlitwie znajdują niewyczerpane źródło życia duchowego, rozpala innych. Z radością dowiaduję się, że dociera ono również poza granice Polski, nawet na inne kontynenty. W wielu polonijnych ośrodkach powstają liczne nowe Koła Żywego Różańca. Jest to dzieło wspaniałe. Niech łaska Boża je wspiera, aby przynosiło błogosławione owoce w sercach wszystkich rodaków, w kraju i za granicą!

Pragnę dziś z całego serca podziękować wiernym Podhala i całej archidiecezji krakowskiej za wielki dar różańcowej modlitwy. Wiem, że każdego dnia gromadzicie się tu, u stóp Maryi, Pani Ludźmierskiej, i w wielu innych miejscach, aby oddawać Jej opiece wszystkie sprawy [Kościoła i Następcy św. Piotra, wszystkie sprawy, które Opatrzność Boża powierzyła jego trosce]. Wiem też, że w parafiach Podhala, Orawy, Spisza, Pienin, Gorców omadlałście i tę moją wizytę w Polsce, zbierając się w rodzinach i podejmując nieprzerwanie modlitwę w ramach peregrynacji różańcowej. Dziękuję wam za to ogromne dzieło modlitwy. Zawsze mogłem na nią liczyć, szczególnie w momentach trudnych. Bardzo jej potrzebuję i nadal was o nią proszę. Pozdrawiam serdecznie całą ludźmierską wspólnotę parafialną, jej duszpasterzy i wiernych. Można powiedzieć, że ta wspólnota rozciąga się na cały świat. Wszędzie bowiem, gdzie docierali i nadal

docierają polscy górale, jest też obecna Ludźmierska Gaździna – jest obecna w domach i kościołach, ale nade wszystko w sercach. Niech tej obecności nigdy nie zabraknie!”.

ŁĄGIEWNIKI – SANKTUARIUM BOŻEGO MIŁOSIĘDZIA

Tego samego dnia, tj. 7 czerwca Jan Paweł II odwiedził sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łągiewnikach, gdzie wypowiedział jakże ważne słowa o Bożym Miłosierdziu i apostołstwie Sióstr tam posługujących. Powiedział m.in.:

„Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7). Drogie Siostry! Spoczywa na was niezwykle powołanie. Wybierając spośród was błogosławioną Faustynę, Chrystus uczynił wasze zgromadzenie stróżem tego miejsca, a równocześnie wezwał do szczególnego apostołstwa Jego Miłosierdzia. Proszę was, podejmujcie to dzieło. Dzisiejszy człowiek potrzebuje waszego głoszenia miłosierdzia; potrzebuje waszych dzieł miłosierdzia i potrzebuje waszej modlitwy o miłosierdzie. Nie zaniedbujcie żadnego z tych wymiarów apostołstwa. Czyńcie to w jedności z arcybiskupem krakowskim, któremu tak bardzo leży na sercu sprawa czci dla miłosierdzia Bożego, i z całą wspólnotą Kościoła, której przewodzi. Niech to wspólne dzieło owocuje. Niech miłosierdzie Boże przemienia serca ludzkie. Niech to Sanktuarium, znane już w wielu częściach świata, stanie się promieniującym na cały Kościół ośrodkiem kultu Bożego Miłosierdzia”.

Dokończenie na str. 6



Dobry wybór!

Cukierki Aloesowe z Trawą Cytrynową renomowanej firmy Reutter zawierają naturalny ekstrakt z aloesu i olejek trawy cytrynowej. To idealne połączenie polecane przy obniżonej odporności, do wspierania przewodu pokarmowego, wspomagania pamięci i koncentracji. Dostępne w aptekach i zielarniach. Cena 7,90 zł.

Chrystus wczoraj, dziś i na wieki

Dokończenie ze str. 5

KRAKÓW – BŁONIA KRAKOWSKIE

W kolejnym dniu pielgrzymki w niedzielę 8 czerwca na Błoniach Krakowskich w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej królowej Jadwigi papież w homilii ukazywał św. Jadwigę jako wzór do naśladowania. Zachęcał rodaków, aby nie miłowali Chrystusa i bliźniego słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Powiedział wówczas m.in.:

„Raduj się dziś, Krakowie! Raduj się, bo nadszedł wreszcie czas, że wszystkie pokolenia twoich mieszkańców mogą oddać hold wdzięczności świętej Pani Wawelskiej. To właśnie głębi jej umysłu i serca zawdzięczasz, królewska stolico, że stałaś się znaczącym w Europie ośrodkiem myśli, kolebką kultury polskiej i pomostem między chrześcijańskim Zachodem i Wschodem, wnosząc niezbywalny wkład w kształt europejskiego ducha. Na Uniwersytecie Jagiellońskim kształcili się i wykładali ci, którzy na cały świat rozslawili imię Polski i tego miasta, ze znanstwem włączając się w najważniejsze debaty swojej epoki. Dość wspomnieć wielkiego rektora krakowskiej Wszechnicy – Pawła Włodkowica, który już na początku XV wieku kładł podwaliny pod nowożytną teorię praw człowieka, czy Mikołaja Kopernika, którego odkrycia dały początek nowemu spojrzeniu na kształt stworzonego [kosmosu].

A czy nie powinien Kraków, a wraz z nim cała Polska, dziękować za to dzieło Jadwigi, które przyniosło najwspanialszy owoc – owoc życia świętych studentów i profesorów? Stają więc dziś między nami te wielkie postaci Bożych mężów, wszystkie pokolenia – od Jana z Kęt i Stanisława Kazimierczyka po błogosławionego Józefa Sebastiana Pelczara i Sługę Bożego Józefa Bilczewskiego – aby włączyć się w nasz hymn uwielbienia Boga, za to, że dzięki ofiarnemu dziełu królowej Jadwigi to miasto stało się kolebką świętych. Raduj się, Krakowie! Ciesz się, że mogą dzisiaj dzielić tę twoją radość, będąc tu, na krakowskich Błoniach, wraz



Św. Królowa Jadwiga

z twoim arcybiskupem, kardynałem Franciszkiem, jego biskupami pomocniczymi, biskupami seniorami, z kapitułami katedry i kolegiaty św. Anny, z kapłanami, osobami życia konsekrowanego i z całym Ludem Bożym. Jakże pragnąłem przybyć tutaj i w imieniu Kościoła uroczyste zapewnić cię, Krakowie, [umiłowane] moje miasto, że nie myliło się, od wieków czcząc Jadwigę jako świętą. Dziękuję Bożej Opatrzności, że jest mi to dane – że dane mi jest wpatrywać się razem z wami w tę postać jaśniejącą Chrystusowym blaskiem i uczyć się, co znaczy, że "największa jest miłość".

I dziękuję wszystkim polskim biskupom, całemu Episkopatowi z ks. kardynałem Prymasem na czele. I wszystkim biskupom gościom, kardynałom i biskupom z Rzymu, z krajów sąsiednich, zwłaszcza z Węgier, Czech, Słowacji, Litwy. Bardzo cenna jest dla

nas Wasza obecność, drodzy Bracia, w dniu dzisiejszym.

„Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!” – tak pisze Apostoł (1 J 3,18). Bracia i Siostry! Uczmy się w szkole św. Jadwigi królowej, jak wypełniać to przykazanie miłości. Zastanawiamy się nad "polską prawdą". Rozważajmy, czy jest szanowana w naszych domach, w środkach społecznego przekazu, urzędach publicznych, parafiach? Czy nie wymyka się niekiedy ukradkiem pod naporem okoliczności? Czy nie jest wykrzywiana, upraszczana? Czy zawsze jest w służbie miłości?

Zastanawiamy się nad "polskim czynem". Rozważajmy, czy jest podejmowany roztropnie? Czy jest systematyczny, wytrwały? Czy jest odważny i wielkoduszny? Czy jest jednoczy, czy też dzieli ludzi? Czy nie uderza w kogoś nienawiścią albo pogardą? A może tego czynu miłości, polskiego,

chrześcijańskiego czynu jest zbyt mało? (por. St. Wyspiański, Wesele).

"Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!"

Przed dziesięcioma laty w Enkyclice o problemach współczesnego świata napisałem, że "każdy kraj winien odkryć i jak najlepiej wykorzystać przestrzeń własnej wolności" (Sollicitudo rei socialis, 44). Wówczas stał przed nami problem "odkrycia wolności". Teraz Opatrzność stawia nam nowe zadanie: miłować i służyć. Miłować czynem i prawdą. Św. Jadwiga królowa uczy nas tak właśnie korzystać z daru wolności. Ona wiedziała, że spełnieniem wolności jest miłość, dzięki której człowiek jest gotów zawierzyć siebie Bogu i braciom, do nich przynależać. Zawierzyła więc Chrystusowi i narodowi, które pragnęła do Niego przyprowadzić, swoje życie i swoje królowanie. Całemu narodowi dała przykład umiłowania Chrystusa i człowieka – człowieka spragnionego zarówno wiary, jak i nauki, jak też codziennego chleba i odzienia. Zechciejmy i dziś czerpać z tego przykładu, aby radość z daru wolności była pełna.

Święta nasza królowo, Jadwigo, ucz nas dzisiaj – na progu trzeciego tysiąclecia – tej mądrości i tej miłości, którą uczyniłaś drogą swojej świętości. Zaprowadź nas, Jadwigo, przed wawelski krucyfiks, abyśmy jak ty poznali, co znaczy miłować czynem i prawdą, i co znaczy być prawdziwie wolnym. Weź w opiekę swój naród i Kościół, który mu służy, i wstawiaj się za nami u Boga, aby nie ustała w nas radość. Raduj się, matko Polsko! Gaude, mater Polonia!"

Jan Paweł II podczas tejże pielgrzymki pragnął współczesnemu Polakowi uświadomić, że Chrystus był, jest i będzie na zawsze wpisany w dzieje naszej Ojczyzny. Pragnął zachęcić go do tego, aby budował swoje życie na Chrystusie, aby wpatrywał się w jego krzyż i Jego miłość i miłosierdzie względem każdego człowieka, aby uważnie wsłuchiwał się w Jego słowa – aby Go naśladował, aby On był dla niego jedyną drogą.

Zebrał i opracował:

INNOCENTY MAREK RUSECKI OFM

Acard®

Acidum acetylsalicylicum

Nie trzeba słów,
żeby wiedzieć,
że to Acard.

UNIKATOWY
KSZTAŁT



Polski lek, który chroni przed zawałem
serca i udarem niedokrwiennym mózgu*.
Wystarczy 1 tabletkę na dobę.

Więcej informacji znajdziesz na stronie www.acard.pl

Acard (Acidum acetylsalicylicum). Skład i postać: Jedna tabletkę dojelitowa zawiera 75 mg kwasu acetylosalicylowego. **Wskazania do stosowania:** Choroba niedokrwienna serca oraz wszelkie sytuacje kliniczne, w których celowe jest hamowanie agregacji płytek krwi: zapobieganie zawałowi serca u osób dużego ryzyka, świeży zawał serca lub podejrzenie świeżego zawału serca, niestabilna choroba wieńcowa, prewencja wtórna u osób po przebyłym zawałowi serca, stan po wszczepieniu pomostów aortalno-wieńcowych, angioplastyce wieńcowej, zapobieganie napadom przejściowego niedokrwienia mózgu (TIA) i niedokrwiennego udaru mózgu u pacjentów z TIA, po przebyłym udarze niedokrwiennej mózgu u pacjentów z TIA, u osób z zarostową miażdżycą tętnic obwodowych, zapobieganie zakrzepicy naczyń wieńcowych u pacjentów z mnogimi czynnikami ryzyka, zapobieganie zakrzepicy żyłnej i zatorowi płuc u pacjentów długotrwale unieruchomionych, np. po dużych zabiegach chirurgicznych jako uzupełnienie innych sposobów profilaktyki. **Przeciwwskazania:** Produktu Acard nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na substancję czynną – kwas acetylosalicylowy, inne salicylany lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku; u pacjentów ze skazą krwotoczną; u pacjentów z czynną chorobą wrzodową żołądka i (lub) dwunastnicy; u pacjentów z ciężką niewydolnością nerek; u pacjentów z ciężką niewydolnością wątroby; u pacjentów z napadami tzw. astmy aspirynowej w wywiadzie, wywołanymi podaniem salicylanów lub substancji o podobnym działaniu, szczególnie niesteroidowych leków przeciwzapalnych; jednocześnie z metotreksatem w dawkach 15 mg na tydzień lub większych; w ostatnim trymestrze ciąży; u dzieci w wieku do 12 lat w przebiegu infekcji wirusowych ze względu na ryzyko wystąpienia zespołu Reye'a – rzadko występującej, ale ciężkiej choroby powodującej uszkodzenie wątroby i mózgu. **Podmiot odpowiedzialny:** Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne Polfa S.A. Dodatkowych informacji o leku udziela: Polpharma Biuro Handlowe Sp. z o.o., ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa, tel. +48 22 364 61 00; fax +48 22 364 61 02. www.polpharma.pl

* Acard wskazany jest m.in.: w zapobieganiu zawałowi serca u osób dużego ryzyka; w prewencji wtórnej po przebyłym zawałowi serca; w zapobieganiu napadom przejściowego niedokrwienia mózgu (TIA) i niedokrwiennej udaru mózgu u pacjentów z TIA; po przebyłym udarze niedokrwiennej mózgu u pacjentów z TIA.

 Polfa Warszawa S.A.
Grupa
 polpharma

Polpharma Biuro Handlowe Sp. z o.o.
ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa
tel.: +48 22 364 61 00, fax: +48 22 364 61 02,
www.polpharma.pl

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

Jak Pan Bóg opowiadał o Swojej Miłości



FOT. WIKIMEDIA COMMONS

AKT POŚWIĘCENIA RODZAJU LUDZKIEGO NAJŚWIĘTszemu SERCU PANA JEZUSA

O Jezu najłodszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas, korzących się u stóp Twego ołtarza. Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Oto dzisiaj każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą. Wielu nie zna cię wcale; wielu odwróciło się od Ciebie, wzgardziwszy przykazaniami Twymi. Zlituj się nad jednymi i drugimi, o Jezu Najłaskawszy, i pociągnij wszystkich do świętego Serca Swego. Królem bądź nam, o Panie, nie tylko wiernym, którzy nigdy nie odstępili od Ciebie, ale i synom marnotrawnym, którzy Cię opuścili. Spraw, aby do domu rodzicielskiego wrócili co prędzej i nie zginęli z nędzy i głodu. Króluj tym, których albo błędne mniemania uwiiodły, albo niezgoda rozdziela; przywiedź ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby rychło nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz. Użyj Kościołowi Twemu bezpiecznej wolności. Udziel wszystkim narodom spokoju i ładu. Spraw, żeby ze wszystkiej ziemi, od końca do końca, jeden brzmiał głos: Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które stało się nam zbawienie. Jemu cześć i chwala na wieki. Amen.

W pierwszym dniu po oktawie Bożego Ciała już od XVIII wieku obchodzona jest Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, a od 1856 roku papież Pius IX rozszerzył to święto na cały Kościół. Zobaczmy, jak rozwijał się kult Serca Jezusowego, jak Pan Bóg przypominał o Swej Miłości do każdego człowieka, jak prosił, byśmy Ją zauważyli i próbowali na Nią odpowiadać.

Początki kultu Serca Jezusowego

W Piśmie Świętym czytamy, że „Bóg jest Miłością” (1 J 4,8b). Wraz z Ewangelistami stajemy pod Krzyżem u boku Maryi i patrzymy na włócznię, która przebija prawy bok Pana Jezusa. Specjaliści, historycy i lekarze podpowiadają, że najprawdopodobniej przebicie boku ukrzyżowanego włócznią nie było zadaniem śmierci, tylko jej sprawdzeniem. Wiadomo bowiem, że gdy człowiek umrze, krwinki oddzielają się od osocza i dlatego nie dziwimy się, gdy słyszymy czy czytamy, że z boku Jezusa wypłynęła krew i woda.

Od początku chrześcijaństwa wierni uświadamiali sobie Bożą Miłość, w pismach starożytnych chrześcijan wyraźnie napisano, że Kościół zrodził się z przebitego boku Chrystusa. Modlitwy skierowane do Serca Pana Jezusa znajdowano w różnych miejscach życia chrześcijan; są one dowodem oddolnego pragnienia, by w ten sposób dostrzegać, czcić i wypowiadać wdzięczność Panu Jezusowi. Był to początkowo kult o charakterze prywatnym, szerzyło się nabożeństwo do Rany Boku Pana Jezusa, do Jego Krwi.

Kult skierowany w stronę Serca Jezusowego pojawił się w średniowieczu, serce w sposób zrozumiały, niemal odruchowy, w naszej kulturze symbolizuje miłość. Pierwsze osoby święte związane z tym kultem to święta Mechtylda (1241–1298), święta Gertruda (1250–1303) i święta Małgorzata z Kortony (1252–1297). Święta Mechtylda była podczas mistycznych spotkań z Panem Jezusem zapraszana, by wejść w Jego

Serce, a nawet któregoś razu tak silnie została przytulona do tego Serca, iż miała wrażenie, że ich serca się zjednoczyły. Święta Gertruda jest autorką dzieła *Posel Bożej Pobożności*, a w nim opisuje codzienne spotkania z Panem Bogiem. Niektórzy mówią, że jest to najpiękniejszy poemat o wzajemnej miłości duszy Boga do duszy człowieka i o ludzkiej odpowiedzi na tę Miłość. Święta Małgorzata z Kortony została zaproszona, by położyć swe dłonie na ranach Jezusa, a zwłaszcza na ranie najbliższej Sercu.

Wiek XVII – wybuch kultu Serca Jezusa

W wyraźnym rozpowszechnieniu tego kultu największą rolę odegrali święta Małgorzata Maria Alacoque i święty Jan Eudes. W małym miasteczku na południu Francji, w Paray-le-Monial, w klasztorze sióstr wizytek objawił się Pan Jezus. 27 grudnia 1675 roku Pan Jezus powiedział do świętej Małgorzaty, że Jego Serce płonie tak wielką Miłością do każdego człowieka, że już nie może

powstrzymać wybuchu tego płomienia. W drugim objawieniu, na początku 1674 roku Pan Jezus wymienił łaski i błogosławieństwa, jakich dostąpią czciciele Jego Serca, a w trzecim zażądał, aby w zamian za niewdzięczność, jaka spotyka Jego Serce i Jego miłość, okazaną rodzajowi ludzkiemu, dusze pobożne wynagradzały temuż Sercu zranionemu grzechami i niewdzięcznością ludzką. Prosił usilnie, aby w duchu wynagrodzenia w każdą noc przed pierwszym piątkiem miesiąca odbywała się godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu (tzw. godzina święta) oraz aby Komunia święta w pierwsze piątki miesiąca była ofiarowana w celu wynagrodzenia Boskiemu Sercu za grzechy i oziębłość ludzką. W piątek po oktawie Bożego Ciała, 10 czerwca 1675 roku, nastąpiło ostatnie wielkie objawienie. Podczas adoracji, święta Małgorzata klęczała przed tabernakulum i zobaczyła Pana Jezusa, który powiedział:

„Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że nie szczędziło niczego aż do zupełnego wyniszczenia się dla okazania im

Obietnice, jakie usłyszała święta Małgorzata Maria Alacoque, dotyczące czcicieli Serca Pana Jezusa:

Dam im łaski, potrzebne w ich stanie.
 Ustalę pokój w ich rodzinach.
 Będę ich pocieszał w utrapieniach.
 Będę ich pewną ucieczką w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
 Będę im błogosławił w ich przedsięwzięciach.
 Grzesznicy znajdą w mym Sercu źródło i ocean miłosierdzia.
 Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
 Dusze gorliwe prędko dojdą do doskonałości.
 Będę błogosławił domom, w których wizerunek Serca mojego będzie czczony.
 Osoby, które będą to nabożeństwo rozszerzały, będą miały imię swoje wypisane w Sercu moim.
 Dam kapłanom dar wzruszania serc nawet najzatwardziały.
 W nadmiarze miłosierdzia Serca mojego przyrzekam tym wszystkim, którzy będą komunikować w pierwsze piątki miesiąca przez dziewięć miesięcy z rzędu w intencji wynagrodzenia, że miłość moja udzieli łaskę pokuty, iż nie umrą w mojej nielasce, ani bez Sakramentów świętych, a Serce moje będzie im pewną ucieczką w ostatniej godzinie życia.

miłości, a w zamian za to doznaje od większości ludzi tylko gorzkiej niewdzięczności, wzdąry, nieuszanowania, lekceważenia, oziębłości i świętokradztw, jakie oddają mu w tym Sakramencie Miłości. Lecz najbardziej boli Mnie to, że w podobny sposób obchodzą się ze Mną serca służbie mojej szczególnie poświęcone. Dlatego żądam, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto ku czci mojego Serca i na wynagrodzenie Mi przez Komunię i inne praktyki pobożne zniewag, jakich doznaję. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób oddadzą Mu cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia”. Te objawienia papież Klemens XIII zatwierdził w 1765 roku.

W życiorysach świętego Jana Eudesa czytamy o programie życia, jaki sobie sformułował – w tych planach postanowił, że będzie wytrwale szerzył kult Serca Jezusa i Serca Maryi niezmordowanym nauczaniem, modlitwą i działaniem.

KS. ZBIGNIEW KAPŁAŃSKI

Nano Silver

prodiab

PROSZEK W SPRAYU

wyrób medyczny

OPATRUNEK W TECHNOLOGII NANO

kompleks SCX sfunkcjonalizowany jonami srebra i chlorheksydyną

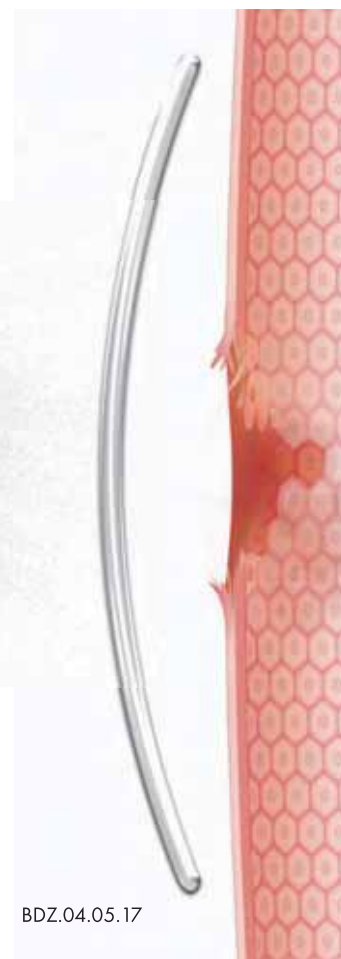
- kaolin
- kwask hialuronowy

WSKAZANIA:

- rany powstałe w wyniku urazów
- rany wysiękowe
- zadrapania
- otarcia
- drobne oparzenia
- rany przewlekłe z tendencją do owrzodzeń i nadkażeń występujące w wyniku chorób, m. in. ZESPOŁU STOPY CUKRZYCOWEJ



BDZ.04.05.17



100. rocznica objawień fatimskich

LIST EPISKOPATU POLSKI Z OKAZJI 100. ROCZNICY OBJAWIEŃ FATIMSKICH

Droży Bracia i Siostry!

W dzisiejszej Ewangelii Jezus zwraca uwagę na jedną z istotnych cech zbawczej miłości, mianowicie na jej związek z Bożymi przykazaniami. „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. (...) Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje” (J, 14,15.21). Miłość uwidacznia się przez zachowywanie przykazań i gwarantuje prawdziwe zjednoczenie z Bogiem w Zmartwychwstałym Chrystusie.

Narastający obecnie deficyt miłości, z równoczesnym lekceważeniem przykazań, sprawia, że żyjemy w świecie naznaczonym głębokimi podziałami i wrogością. Warto o tym przypomnieć w roku, w którym obchodzimy jubileusz setnej rocznicy objawień Matki Bożej, które miały miejsce w Fatimie od 13 maja do 13 października 1917 roku. Objawienia te należą do najbardziej znaczących w życiu Kościoła i nie tracą dziś nic ze swojej aktualności. Świadczy o tym niezwykle zainteresowanie Fatimą ludu Bożego wraz ze swymi pasterzami, inspirowanymi nauczaniem papieży, zwłaszcza św. Jana Pawła II. Papież Polak włączył w poczet błogosławionych dwoje dzieci fatimskich: Hiacyntę i Franciszka, zaś czcigodną Sługę Bożą, siostrę Lucję, przyjmował na audiencjach i korespondował z nią aż do jej śmierci. Troje dzieci z Fatimy, mimo ich bardzo młodego wieku, pozostawiło nam świetlany przykład miłości Boga, modlitwy i cierpienia, ofiarowanych w potrzebach Kościoła i świata, zwłaszcza w intencji nawrócenia grzeszników, zachowywania przykazań Dekalogu oraz wybawienia nas od wojny. W świetle tych objawień Kościół rozeznaje znaki czasu.

1. Wobec znaków czasu

Celem objawień Maryjnych, w szczególności tych w Fatimie, jest ukazanie i wyjaśnienie znaków czasu w dobie kryzysu wiary. W odczytywaniu owych znaków ważną rolę pełni Maryja, Matka Zbawiciela, kiedy wzywa wciąż na nowo do realizowania



FOT. WWW.FATIMA.PT

woli Bożej, jako jedynej gwarancji zachowania ładu i pokoju na świecie. Przykład dzieci fatimskich, pełnych szlachetnej prostoty i zawierzenia Bogu, jest żywym przypomnieniem o absolutnym

prymacie Boga w życiu i pełnieniu Jego woli od najmłodszych lat aż do spotkania z Nim w chwale nieba. Gdy zawodzi mądrość „wielkich” tego świata, Najlepsi Ojciec w niebie po raz kolejny

w dziejach ludzkości posługuje się głosem „maluczkich”, by przypomnieć o najważniejszych sprawach człowieka i świata.

2. Odpowiedź papieży na orędzie fatimskie

W dzieło odczytywania przesłania orędzia z Fatimy włączali się wszyscy kolejni papieże, dostrzegając w nim wyraz Bożego miłosierdzia dla ratowania świata. Wolno nam jednak powiedzieć, że szczególnie zasługi na tym polu pozostawił św. Jan Paweł II.

Papieżowi ocalonemu z zamachu za przyczyną Pani Fatimskiej w dniu 13 maja 1981 roku, niezwykle bliska była sprawa Rosji i rozpadających się struktur komunizmu. Toteż 25 marca 1984 roku dokonał on Aktu poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi, obejmując nim szczególnie „tych ludzi i te narody, które tego najbardziej potrzebują”. Według wewnętrznego natchnienia siostry Lucji, dopiero poprzez ten Akt zostało spełnione życzenie Matki Bożej, ponieważ dokonano zawierzenia publicznie i w jedności z wszystkimi biskupami świata. Nasz wielki rodak w sobotę 13 maja, w Jubileuszowym Roku 2000 włączył do grona błogosławionych Franciszka i Hiacynty a w czerwcu tego samego roku ujawnił trzecią część tajemnicy fatimskiej.

Benedykt XVI, najbliższy współpracownik św. Jana Pawła II, podczas pielgrzymki do Fatimy 13 maja 2010 roku stwierdził, że „ludzilby się ten, kto by sądził, że misja Fatimy została zakończona”. Dlatego akcentował z całą mocą, że orędzie z Fatimy powinno być podjęte przez każdego wyznawcę Chrystusa.

Papież Franciszek podczas uroczystości jubileuszowych, upamiętniających setną rocznicę objawień fatimskich, 13 maja 2017 r. kanonizował Franciszka i Hiacyntę.

3. Aktualność przesłania fatimskiego

Według przekazu Sługi Bożej, siostry Lucji, Pani Fatimska wskazuje na dwie drogi ocalenia świata. Pierwszą z nich jest powrót

do Ewangelii oraz osobiste wejście na drogę nawrócenia i pokuty. Jest to droga, którą zaplanował Bóg zachęcając przez swego Jednorodzonego Syna do modlitwy ekspiacyjnej w intencji nawrócenia grzeszników. W czasach, kiedy Bóg jest znieważany, prawa Boże deptane a świat pogrąża się w ciemności zła, konieczne jest zadośćuczynienie Bogu w Chrystusie, zgodnie ze słowami Matki Bożej wypowiedzianymi do dzieci z Fatimy: „Ofiarujcie się za grzeszników i powtarzajcie wielokrotnie – zwłaszcza gdy będziecie podejmowali jakąś ofiarę – «O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, w intencji nawrócenia grzeszników oraz jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi»” (Objawienie z 13 lipca 1917 roku).

Jeżeli jednak zabraknie osobistego i wspólnotowego zadośćuczynienia – ostrzegala Maryja – Bóg poprowadzi ludzkość inną drogą ratowania świata, poprzez bolesne oczyszczenie: cierpienia, prześladowania, wojny i śmierć. Wtedy liczni chrześcijanie dołączą do ukazanej w „trzeciej tajemnicy” fatimskiej wielkiej rzeszy kapłanów, osób zakonnych i świeckich wyznawców Chrystusa, podążających pokornie za papieżem. Jak wiemy ze wspomnianej wizji, wszyscy oni przemienili się w orszak męczenników, za którymi postępowali aniołowie, zbierający do kryształowego naczynia krew męczenników, zjednoczonych w swej śmierci z odkupieńczą śmiercią Chrystusa, a wszystko działo się pod wielkim krzyżem na wzgórzu za miastem, będącym symbolem Golgoty.

4. Podejmijmy przesłanie z Fatimy!

Orędzie fatimskie kierowane jest nieprzerwanie do całego Kościoła. W naszej Ojczyźnie żywo pielęgnowany jest kult Pani Fatimskiej, której figura peregrynowała w wybranych parafiach każdej diecezji od 14 października 1995 roku do 11 października 1996 roku. Oby Pan Bóg dał naszej ojczyźnie łaskę odwagi do wielkiej duchowej odnowy, celem zachęty i oparcia moralnego także dla innych narodów. Zależy to jednak od tego, czy nam wszystkim nie zabraknie żywej wiary i wytrwałości. Kto pragnie przyjąć orędzie fatimskie, niech nie lęka się wstąpienia na drogę

ewangelicznej odnowy życia, pokuty i modlitwy wynagradzającej za nawrócenie błędzących.

Przyjęcie orędzia z Fatimy wyraża się ponadto we włączeniu się w odprawianie pierwszych sobót miesiąca. Każdy, kto przez pięć kolejnych pierwszych sobót będzie w stanie łaski uświęcającej, przyjmie Komunię św. i odmówi część różańca św., rozważając w zjednoczeniu z Matką Bożą tajemnice różańcowe, z intencją wynagradzającą za grzechy świata, stanie się nie widzem, ale czynnym uczestnikiem tego orędzia. Będzie wówczas gotowy przyjąć Serce Maryi za wzór dla swojego życia duchowego w przymierzu dwóch serc: Jezusa i Jego Niepokalanej Matki.

Dnia 8 września 1946 roku na Jasnej Górze biskupi polscy, pod przewodnictwem kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, dokonali Aktu poświęcenia naszej ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi. Wzorując się na tamtym epokowym wydarzeniu Episkopat Polski w jubileuszowym roku setnej rocznicy objawień, 6 czerwca br., podczas zebrania plenarnego odnowi Akt poświęcenia. Będzie to miało miejsce w pallotyńskim sanktuarium na Krzeptówkach, zwanym potocznie „Polską Fatimą”. Następnie zostanie on ponowiony w każdej diecezji, parafii i rodzinie w święto narodzenia Matki Bożej, 8 września 2017 roku.

Umilowani Bracia i Siostry!

Błagając o zbawienne owoce jubileuszu setnej rocznicy objawień fatimskich, módlmy się słowami sługi Bożego Piusa XII z 31 października 1942 roku: „Matko nas wszystkich i Królowo świata, poświęcamy siebie na zawsze Twemu Niepokalanemu Sercu, by Twoja miłość i opieka mogły przyspieszyć tryumf Królestwa Bożego, a wszystkie narody, żyjąc w pokoju ze sobą i z Bogiem, mogły nazywać Cię Błogosławioną i śpiewać wraz z Tobą od krańca do krańca ziemi Magnificat uwielbienia, miłości i wdzięczności wobec Serca Jezusowego, jedynego źródła Prawdy, Życia i Pokoju”.

Powierając wszystkich wstawiennictwu Pani Fatimskiej, z serca Wam błogosławimy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce obecni na 375. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie, w dniu 14 marca 2017 r.

NA TRAWIENIE

**HERBATKA FIX
Dla Trzustki
Suplement diety*
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Dla Żołądka
Suplement diety*
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Dla Wątroby
Suplement diety*
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Anty-zGago
ziołowo-owocowa
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Na Nadkwaśność
ziołowa
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Na wrzody
ziołowa
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Na Trawienie
Suplement diety*
20 szt. x 2g**



**HERBATKA FIX
Na perystaltykę
owocowo-ziołowa
20 szt. x 2g**



**HERBATKA
HEPATEFIX
Suplement diety*
20 szt. x 2g**



* Suplementy diety nie mogą być stosowane jako substytut (zamiennik) zróżnicowanej diety. Zalecany jest zrównoważony sposób żywienia i zdrowy tryb życia.

Herbapol®
w Krakowie SA

KZZ „Herbapol” w Krakowie SA,
ul. Chałupnika 14, 31-464 Kraków
tel. 12 411 69 11, fax 12 411 58 37
www.herbapol.krakow.pl
herbapol@herbapol.krakow.pl

Z rodziną – jak na zdjęciu, czy jak najlepiej?

Już przedszkolak wie, że rodzina to: „mama, tata i ja”. Tymczasem w dzisiejszych czasach nie jest to wcale takie oczywiste. Transformacja gospodarczo-polityczna Polski po 1989 roku nie została bez wpływu na rodzinę. Na naszych oczach powstaje nowy typ społeczeństwa i nowy typ rodziny.

Jedni nazywają to postępowaniem, inni mówią, że czasy się zmieniają, jeszcze inni twierdzą, że tak musi być. Jedno jest pewne: zmienia się przekonanie, że to kobieta ma pełnić rolę gospodyni domowej, a mężczyzna zapewniać środki materialne. Coraz więcej osób optuje za równym podziałem obowiązków, przyznając wszystkim członkom rodziny prawo do samorealizacji w sferze zawodowej.

Ślub? A po co?

Osiągnęliśmy ogromny postęp techniczny, ale równocześnie zatraciliśmy fundamentalne wartości. Organizacje feministyczne i „nowoczesne media” atakują męskość, umniejszają i podważają rolę mężczyzny w rodzinie i społeczeństwie. Głoszą wyzwolenie kobiety z obowiązków, pochwalają samotne macierzyństwo i rozwody. Jeszcze kilka lat temu rodzina zapewniała oparcie i była punktem odniesienia w relacjach z innymi ludźmi. Dziś to wszystko ulega zmianie. W gonitwie XXI wieku coraz rzadziej potrafimy być blisko, w trudnych momentach ciężko nam znaleźć oparcie chociażby w rodzicach. Zmienia się także podejście do sformalizowania związku. Aby stać się rodziną, dwoje ludzi musi zawrzeć ze sobą związek małżeński. Dawniej było to coś wyjątkowego, pięknego i niepowtarzalnego. Marzeniem wielu był ślub z ukochaną osobą i stworzenie z nią wspólnoty małżeńskiej. Współcześnie coraz mniej osób decyduje się na taki krok. Boją się, że nie dadzą rady z utrzymaniem rodziny, bądź też chcą żyć wygodnie i bez żadnych zobowiązań. Pytają: po co nam



FOT. WWW.PIXABAY.COM

jakiś papierek, skoro się kochamy? Zawarcie małżeństwa nic nam nie da, ani niczego nie zmieni. Wzorem państw Zachodu rośnie więc liczba wolnych związków, które stają się alternatywnym modelem rodziny. Dawniej mieszkanie razem bez ślubu byłoby odbierane jako skandal. Obecnie nikogo nie dziwi, ani nie bulwersuje. Mieszkanie bez ślubu jest również dla wielu par etapem próby przed podjęciem decyzji o formalnym zawarciu związku.

Na randkę z żoną

Udane małżeństwo to związek, w którym obie osoby czują wzajemną miłość, szacunek, zrozumienie i wsparcie. Jak wspaniale byłoby, gdyby mąż czy żona brali do ręki swój kalendarz zajęć i obowiązków i rezerwowali czas na spotkanie... ze współmałżonkiem. Czas nienaruszalny, w którym żadne inne zadanie nie jest ważne. Czas, kiedy oboje spokojnie usiądą i omówią wszystkie ważne sprawy, wypowiedzą swoje potrzeby, podzielą się radościami. Małżeństwo to związek,

w którym małżonkowie starają się zaspokajać nawzajem swoje potrzeby i pragnienia. Starają się być dla siebie darem. Powinni więc zrezygnować z wzajemnej idealizacji i uczyć się przyjmować drugiego takim, jakim jest. Miłość małżeńska to budowanie, tworzenie wspólnej historii życia, realizacja dążenia do jedności i wzajemności.

Tata jest potrzebny...

– śpiewają przedszkolaki. I dalej:
...żeby przybić gwóźdź

Tata jest potrzebny, by na spacer pójść

Tata jest potrzebny, a ja kocham go

I czuję się bezpieczny, gdy obok idzie on.

Aby uzdrowić współczesną rodzinę, trzeba przywrócić autorytet ojca w rodzinie. Brak autorytetu utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia mężczyźnie spełnienie jego roli jako męża i ojca. Jednak na autorytet trzeba sobie zasłużyć. Trzeba go budować i umacniać swoją postawą i spełnianiem małżeńskich i ojcowskich obowiązków. Aby być dobrym ojcem, trzeba najpierw być dobrym mężem. Aby być dobrym ojcem i mężem, trzeba najpierw stać się dojrzałym, odpowiedzialnym mężczyzną. Jak pisał Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris Consortio*: „Miejsce i zadania ojca w rodzinie i dla rodziny mają wagę jedyną i niezastąpioną”.

Aby mężczyzna mógł właściwie zrozumieć i należycie wypełniać swoje zadania w małżeństwie i rodzinie, musi przede wszystkim kochać swoją żonę i dzieci. Powołanie do ojcostwa, a także zadania i obowiązki, jakie z tego powołania wynikają nie są wymysłem człowieka, ale wolą Pana Boga: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2, 24).

Od początku dziejów zadaniem mężczyzny jest utrzymanie rodziny. Jego obowiązkiem jest ciężka praca, nieraz od świtu do nocy, na gospodarstwie, w rzemiośle, czy w fabryce. Mężczyzna ma być twardy, silny, starannie ukrywający swoje uczucia. Już małemu chłopcu rodzice powtarzają: „Nie płacz, bądź mężczyzną, chłopaki nie płaczą”. Nikomu natomiast nie przyjdzie do głowy, by powiedzieć analogiczne słowa dziewczynce. Mężczyźni nie wolno być słabym. Musi wszystkiemu poddać. Współczesny mężczyzna żyje w twardej rzeczywistości. Może mu pomóc – według mądrego zamysłu Stwórcy – miłość i wierność żony, zainteresowanie jego sprawami, problemami, a także szacunek i miłość ze strony dzieci.

Jan Paweł II w numerze 25. *Familiaris consortio* ukazuje sens i sposoby realizacji podstawowego powołania mężczyzny, które urzeczywistnia się we wspólnocie życia rodzinnego i wyraża w roli męża i ojca. Te dwie funkcje łączą się ściśle ze sobą: nie będzie dobrym ojcem ten, kto nie potrafi być dobrym mężem. Aby być dobrym mężem i ojcem, trzeba najpierw stać się w pełni mężczyzną. Nie tylko w sensie biologicznym, lecz przede wszystkim psychicznym i moralnym: chodzi o dojrzałą osobowość oraz zdolność do podjęcia odpowiedzialności za siebie i innych.

Jan Paweł II cytuje słowa też bardzo aktualne słowa św. Ambrożego w odniesieniu do żony:

Pierwszorządny dezodorant! Super Deo jest niewielki, ale ma ogromną moc!

Firma Reutter poleca doskonały dezodorant z krystalicznej skały. Wystarcza aż na rok. Bezzapachowy, dla Pań i Panów. Skutecznie eliminuje przykry zapach potu.

**Uwaga! – Nie zostawia plam!
Testowany dermatologicznie.**

Super Deo to wypróbowany oryginalny dezodorant!

Cena: ok. 17 zł

Firma REUTTER GmbH/ Niemcy



„Nie jesteś jej panem, lecz mężem, nie służącą otrzymałeś, ale żonę... Odpłać życzliwością za życzliwość, miłość wynagrodź miłością”. Rolą ojca jest z pewnością troska, opieka, zapewnienie godnego życia dzieciom, ale fundamentem i głównym jego zadaniem jest przekazywanie wiary. Ojciec powinien więc sam mieć jej doświadczenie, aby móc wiarę przekazać swoim dzieciom.

Mama nie znaczy to samo, co tato

Matka i ojciec pełnią w życiu niezwykłą i niezastąpioną rolę – niemożliwą w sposób najlepszy do wypełnienia przez kogokolwiek innego. Wiele pisze się o pierwszorzędnym roli matki. Mama bardzo mocno wpływa na całą sferę uczuciową swoich dzieci. Jej zadaniem jest przekazanie i nauczenie delikatności, czułości, duchowości. Ojciec natomiast inspirowanie do działania. Macierzyństwo i ojcostwo powinny uzupełniać się wzajemnie. Kiedy tak jest, wówczas dziecko ma chęć do życia, do działania, do tworzenia i wszystko to robi z oddaniem, z sercem, za które odpowiedzialna jest matka. Kiedy brakuje ojca albo matki powstaje brak równowagi. Dziecko jest wówczas na przykład bardzo mocno rozwinięte emocjonalnie, ale za tym idzie mało praktycznych rzeczy i brak siły do życia. Dla dzieci najważniejsze jest, żeby matka i ojciec byli razem i się kochali. A także umieli sobie wybaczać. Kiedy w małżeństwie „ty” stoi przed „ja” – wtedy jest udany związek.

Mieć czas

Zadanie wychowania dzieci aż do ich całkowitego usamodzielnienia się jest podstawowym prawem i obowiązkiem rodziców. Udział każdego z nich w tym zadaniu jest niezastąpiony i konieczny. Rodzice powinni kochać swoje dziecko, mieć dla niego czas, rozmawiać z nim i pomagać mu w różnych sytuacjach życiowych. Powinni „budować most”, po którym dziecko przejdzie bezpiecznie w dojrzałe, samodzielne życie. Właściwe spełnienie roli ojca utrudnia mężczyźnie jego nieobecność w rodzinie. Ile godzin spędza w domu, a ile poza nim? Bywa, że wychodzi do pracy, gdy dziecko jeszcze śpi, a wraca, gdy dziecko już śpi. To jest paradoks naszych czasów: mężczyzna, którego istotne powołanie realizuje się w małżeństwie i rodzinie, nie ma czasu ani dla żony, ani dla dzieci. Praca jest konieczna, ale nie powinna utrudniać czy wręcz uniemożliwiać mężczyźnie wypełnienia wielu innych zadań w odniesieniu do żony i dzieci. Rodzina musi się utrzymać ekonomicznie, ale aby móc przetrwać kryzysy, musi umieć ze sobą być.

Zachodni, wygodny styl życia stał się pożądanym i atrakcyjnym modelem, do którego próbuje dążyć wiele polskich rodzin. Styl ten jednak niesie ze sobą wiele zagrożeń dla prawidłowego funkcjonowania rodziny i powoduje jej dezorganizację.

Zpracowani rodzice mają coraz mniej czasu dla swoich dzieci, a jeśli już go znajdują to bardziej skupiają się



FOT. WWW.PIXABAY.COM

na tematach wymagających natychmiastowego załatwienia niż na przyjemnościach lub usiłują wynagrodzić dziecku czas nieobecności liczbą prezentów i niespodzianek. Tymczasem dziecko, zwłaszcza w wieku szkolnym, wymaga systematycznej uwagi, zainteresowania jego problemami i sprawami, możliwości podzielenia się z kimś swoimi spostrzeżeniami i uczuciami, wymaga poczucia stabilności i bezpieczeństwa. Gdy jest tego pozbawione szuka oparcia u innych osób: koleżanek, kolegów, w grupach rówieśniczych, subkulturach, a w skrajnych przypadkach w grupach przestępczych. Rodzina przestaje być dla niego czymś ważnym i znaczącym. Nie jest też w stanie ukształtować jego światopoglądu. Dlatego z czasem dziecko zaczyna traktować ją jako zło konieczne i element życia społecznego z góry skazany na niepowodzenie.

Negatywny wpływ na rodzinę ma również czasowa nieobecność ojca lub matki spowodowana np. wyjazdem któregoś z rodziców za granicę w celach zarobkowych. Jeśli okresy nieobecności rodzica nie są długie, powoduje to jedynie pojawienie się dysharmonii w życiu rodzinnym, natomiast w innym przypadkach może to być przyczyną wielu rodzinnych kłopotów. U dzieci mogą pojawić się niepowodzenia szkolne spowodowane zwiększoną liczbą obowiązków w domu. Może to prowadzić do niezadowolenia ze szkoły, braku zainteresowania i niechęcią do nauki. Długi okres nieobecności jednego z rodziców to także zagrożenie dla instytucji małżeństwa. Rzadkie przebywanie razem nie sprzyja zacieśnianiu więzi emocjonalnej pomiędzy małżonkami.

Rodzina XXI wieku

Bez wątpienia XXI wiek zmienia oblicze rodziny. Powoduje pojawienie się różnorodności jej form. Mamy do czynienia z różnymi wzorami życia małżeńskiego i rodzinnego. Od nas zależy, jak będą wyglądały nasze rodziny i na ile będziemy umieli dostosować życie rodzinne do zmieniającej się rzeczywistości. Zawsze warto szukać pomocy, kiedy jest trudno, kiedy pojawiają się konflikty i problemy rodzinne. Wzorem i nieustannym orędownikiem każdego małżeństwa powinna stać się Święta Rodzina z Nazaretu – najlepsi małżonkowie i rodzice, jakich kiedykolwiek znała ludzkość.

MONIKA NOWAK

Bogactwo szalwii!

Oryginalne, wielokrotnie wyróżnione, znane na świecie są cukierki szalwiowe firmy Reutter!

- ✓ poprawiają funkcjonowanie gardła i krtani
- ✓ odświeżają śluzówkę jamy ustnej, gardła, górnych dróg oddechowych
- ✓ zawierają wysokiej jakości składniki
- ✓ cukierki szalwiowe firmy Reutter w milionach ust na świecie
- ✓ dla całej rodziny!

Reutter ponad 100 lat zaufania!

PROJEKT REUTTER: 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016

Żyj i śpij spokojnie!

Cukierki walerianowe

• z ekstraktem waleriany • z olejkiem lawendy

- ✓ Kozłek lekarski zwany walerianą wykazuje łagodne działanie odprężające i uspokajające.
- ✓ Lawenda korzystnie wpływa na wyciszenie organizmu i poprawia samopoczucie.

Reutter Perfekcja tkwi w detalach!



Bądź apostołem życia w swojej parafii!

„Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi”
Święty Jan Paweł II, encyklika *Evangelium vitae*.

Aktualnie w Polsce znajdujemy się na dramatycznym etapie walki o życie poczętych dzieci. obrońcy życia podejmują działania zmierzające do zapewnienia każdemu poczętemu dziecku prawa do życia, ale zwolennicy bezkarności zabijania nienarodzonych agresywnie kontratakują. Środowiska lewicowe, feministyczne nie tylko dysponują znacznymi środkami finansowymi, ale także wielkimi wpływami w mediach.

Potężne, agresywne działanie tych sił wymaga naszego zdecydowanego, aktywnego przeciwdziałania. Pilnie trzeba wzmocnić prawną ochronę życia poczętych dzieci, a także zwiększyć społeczne poparcie ochrony życia wszystkich nienarodzonych. Dotychczasowe akcje środowisk proaborcyjnych m.in. tzw. „czarne marsze”, liczne medialne wystąpienia wielu osób wykazały, że w naszej Ojczyźnie nadal brak podstawowych informacji na tematy związane z obroną życia poczętych dzieci. Chociaż ostatnio sytuacja w mediach publicznych w porównaniu do lat ubiegłych – uległa poprawie, to w mediach komercyjnych nadal propaguje się cywilizację śmierci, aborcję, często posługując się manipulacjami czy wręcz kłamstwem. Trzeba szybko dać odpór manipulacji i kłamstwu.

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka proponuje ogólnopolską akcję: „Bądź apostołem życia w swojej parafii...” **Stowarzyszenie przygotowało pakiet materiałów apostołsko-edukacyjnych.** Są to:

- wystawa „Jan Paweł II w obronie życia człowieka” (20 kolorowych plakatów o wymiarach 90x60 cm),
- trzy płyty DVD z krótkometrażowymi filmami pro-life,
- 300 egz. broszur „Kochamy każde dziecko” (format A4, 16 str.).

Wystawę można przygotować w kościele, salce katechetycznej czy domu kultury. Filmy pro-life mogą być wykorzystane na katechezie, na kursach dla narzeczonych, a także do zorganizowania parafialnego przeglądu (minifestiwalu) filmów pro-life. Broszury zawierające podstawowe argumenty pro-life można rozdać parafianom, uczniom szkół ponadgimnazjalnych. Proponowane działania apostołsko-edukacyjne mogą być podjęte i przeprowadzone tylko za zgodą Księdza Proboszcza, przy dobrej współpracy z kilkoma osobami z parafii. Mam nadzieję, że w każdej parafii w Polsce znajdzie się chociaż jedna osoba, która zainicjuje proponowaną akcję.

Św. Jan Paweł II nauczał, że każdy z nas ma bronić życia. Bronimy życia modlitwą, ale także podejmując konkretne, apo-



Dziecko
ok. 7 tygodni
od poczęcia



Dziecko
ok. 3,5 miesiąca od
poczęcia

foto. A. Zachwieja

stolskie działania. Jak wielokrotnie nauczał św. Jan Paweł II każdy z nas ma bronić życia. „Nikt nie powinien czuć się wyłączony z tej mobilizacji na rzecz nowej kultury życia: wszyscy mają do odegrania ważną rolę” – pisał w encyklice *Evangelium vitae* (98). Bronimy życia modlitwą, ale także potrzebne jest dzisiaj apostołstwo.

Proponowany pakiet dostępny jest na stronie internetowej: **www.pro-life.pl/pakiet**. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka jest organizacją pożytku publicznego, dlatego uprzejmie prosimy o „dar serca” w wysokości 187,00 zł, który pokryje koszt druku i wysyłki materiałów.

W nadziei na współpracę w budowaniu cywilizacji życia dołączam serdeczne „Szczęść Boże!”

Antoni Zięba

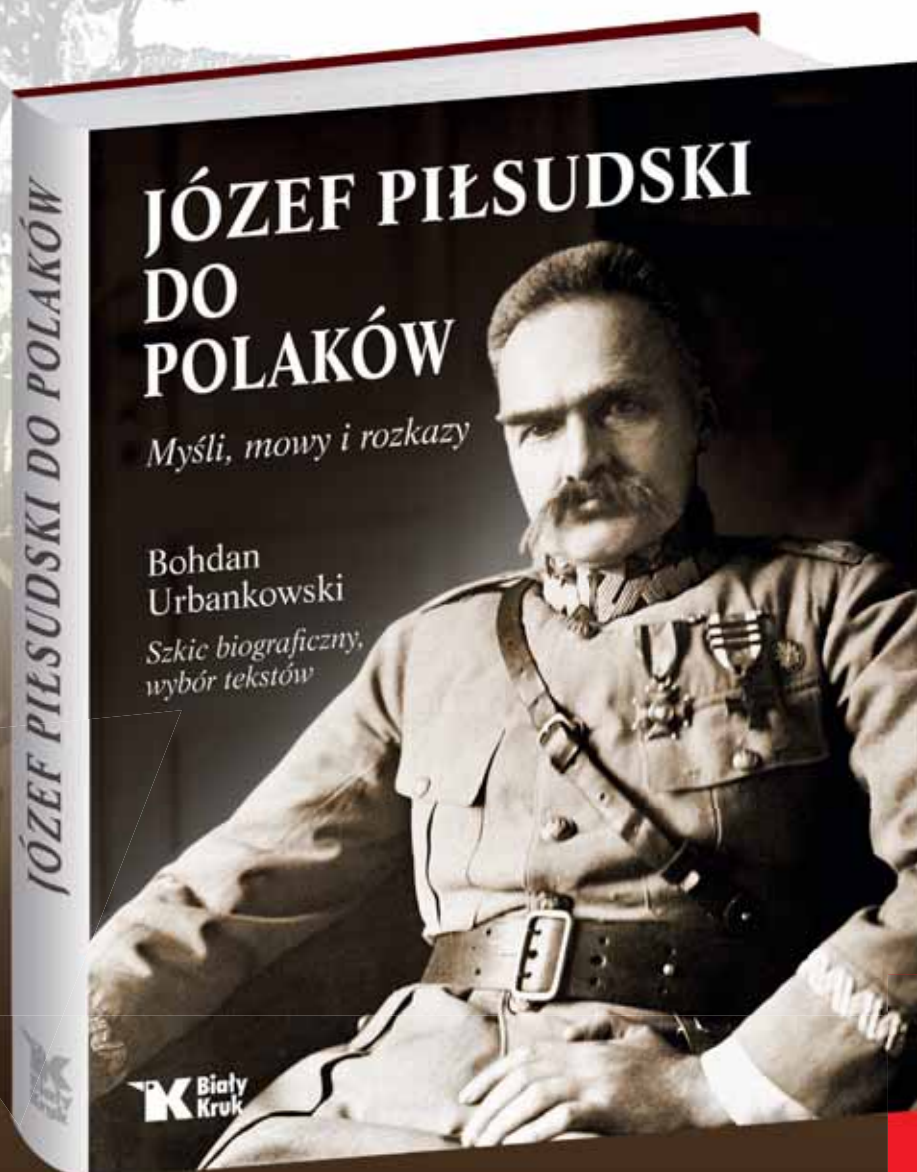
dr inż. Antoni Zięba
prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka

Zamówienia:

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka
ul. Krowoderska 24/1
31-142 Kraków
tel./fax 12 421-08-43
e-mail: biuro@pro-life.pl
Sekretariat redakcji czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach 9.00-15.00.

Zapraszamy do regularnego korzystania z serwisu internetowego: www.pro-life.pl

W ROKU PIŁSUDSKIEGO



200 str.
75 ilustracji
format 20,5 x 25 cm
twarda oprawa
Cena detaliczna: 69 zł

Przy zakupie 2 egz. cena
59 zł/szt. i dodatkowo
koszty przesyłki (14 zł)
pokrywa wydawnictwo

Dzieło upamiętniające spuściznę Marszałka, twórcy niepodległości Polski! Najważniejsze opinie Józefa Piłsudskiego dotyczące naszej historii, polityki, charakteru i mentalności narodowej pochodzące z całego jego niezwykłego życia – od czasów PPS-owskiej konspiracji, przez działalność strzelecką, Legiony Polskie, wojnę polsko-bolszewicką, przewrót majowy, aż po ostatnie lata. Wyboru tekstów dokonał wybitny znawca postaci i dorobku Piłsudskiego, a zarazem świetny pisarz (autor przeszło 50 książek!) Bohdan Urbankowski. Poprzedził zbiór bogatym i błyskotliwym szkicem bio-

graficznym Marszałka. Prostuje w nim wiele fałszywych poglądów na temat tego wielkiego Polaka, którego już za życia obrzucano kalumniami (skąd my to znamy!), a w czasach komuny albo usiłowano przemilczeć, albo zafałszować.

Na uwagę zasługuje oryginalna oprawa graficzna, w tym **75 unikatowych ilustracji**; fantastyczne rysunki, grafiki oraz wiele dokumentalnych fotografii, a wszystko to na 200 stronach fascynującej lektury. Otrzymujemy w Roku Piłsudskiego, w 150. rocznicę jego urodzin, popularne i zarazem godne wspianego jubileuszu dzieło.

Czy marzec będzie wiosną – końcem mrocznej nocy?



Kościół seminaryjny i seminarium w Grodnie

W marcu obchodziliśmy rocznicę beatyfikacji nowogródzkich Sióstr z Zakonu Nazaretanek. Siostry jak, też 108 męczenników niemieckiego mordu, czy błogosławiony męczennik Jerzy, oddały życie – za nas, za wiarę. „*Jesteście najcenniejszym dziedzictwem Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu – sióstr nazaretanek*” – te słowa wypowiedział Jan Paweł II podczas beatyfikacji w Rzymie w 2000 roku.

Od wielu lat, moim szczególnym pragnieniem było wyjechać do Nowogródka i osobiście podziękować za otrzymaną łaskę. Wraz z żoną udaliśmy się na Białoruś, odwiedzając dwadzieścia sześć miejscowości. Na początku



Zamek w Lidzie

było Grodno położone nad Niemnem, wzmiankowane od 1128 roku. W I Rzeczypospolitej należało do województwa trockiego. Na zamku mieszkał i zmarł syn króla Kazimierza IV Jagiellończyka – Św. Kazimierz. Burzliwa historia miasta i regionu zapisała liczne, wielopokoleniowe wydarzenia: Jagiellończyk, Bona, Batory, August II Mocny. Odbywały się Sejmy Walne Rzeczypospolitej. Przyszedł wrzesień 1939 roku, a później konferencja jałtańska... zostawili ich! Postawiono granicę. Będąc

na mszy Św. w kościele katedralnym fundacji króla Batorego, mieliśmy możliwość spotkania i rozmowy z ordynariuszem diecezji grodzieńskiej J. E. Ks. bp Aleksandrem Kaszkiewiczem. „*Proszę pozdrowić Parafian i Księżę. Pamiętam moją wizytę przy grobie Księdza Jerzego. Byłem też z klerykami w Muzeum. Co u Was, z czym przyjeżdżacie. Jak podoba się Grodno. Księżę prefekcie – proszę Państwa oprowadzić*”. Trafiliśmy z księdzem

prefektem do seminarium.

Obecni byli rektor, wicerektor i kapłani seminarium. Rozmowy dotyczyły Księdza Jerzego, procesu kanonizacyjnego i tych spraw, które nas wspólnie zainteresowały i łączą. Na zakończenie J. E. Ks. bp pomocniczy Józef Staniewski prosił o przekazanie pozdrowień znajomym kapłanom. Stary zamek (miejsce śmierci królów Jagiellończyka i Batorego), nowy zamek (miejsce podpisania traktatu II rozbioru Polski i abdykacji króla Poniatowskiego), pozostałe kościoły i spojrzenie ze skarpy

na Niemen. Miasto zastaliśmy czyste, wysprzątane i z wielką życzliwością napotkanych ludzi po przedstawieniu się, że jesteśmy z Warszawy. Później przez Jeziory nad Jeziorem Białym do Szczuczyna, gdzie w latach 1921 – 1939 miejscowość należała do II Rzeczypospolitej. W 1944 roku oddział AK mjr „Ponurego” nie zdobył miasta i poniósł znaczne straty. Pozostał tu kościół i neoklasycystyczny pałac z XIX wieku, fundacji Drucekich – Lubeckich. Dalej droga nas poprowadziła do Starych Wasiliszek, gdzie urodził się pieśniarz i kompozytor Czesław Niemen. W domu Wydrzyckich założono skromne muzeum, ukazujące trud ówczesnego życia i młodość pieśniarza. Pozostały dwie izby z ocalałymi eksponatami. We wsi w kościele parafialnym Św. Piotra i Pawła



Zamek w Grodnie

ła, wmurowano pamiątkową tablicę wspominającą artystę. Dalsza droga poprowadziła nas do Lidy, miasta królewskiego w dawnym województwie wileńskim. Obecnie duże miasto zamieszkuje ponad czterdzieści procent Polaków. W 1918 roku powstała Samoobrona Ziemi Lidzkiej, chroniąca przed najazdami bolszewików. Istniejący, gotycki zamek pozostaje w zadbany stanie i obok kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego jest najważniejszym zabytkiem. W kościele znajduje się cudowny obraz Matki Bożej Lidzkiej z 1376 roku przywieziony z Wizny (ob. w diecezji łomżyńskiej). Większą część trasy pokonywaliśmy jadąc przez lasy, mijając opuszczone wioski, spotykając pozostałych jeszcze starszych mieszkańców – rozmawiając z nimi. *Zostaliśmy sami, młodzi powyjeżdżali – jak u was się żyje*. Po zakwaterowaniu w Nowogródku, udaliśmy się

do witoldowej fary, barokowej świątyni z XVIII wieku. Tu odbył się ślub Władysława Jagiełły oraz chrzest Adama Mickiewicza. W bocznej kaplicy znajduje się granitowy sarkofag, błogosławionych Sióstr Nazaretanek – Marii Stelli i 10 towarzyszek męczeńskiej śmierci. W kaplicy umieszczono XVIII wieczny, cudowny obraz Matki Bożej Nowogródzkiej. Obok znajduje się stary, drewniany Dom Zgromadzenia zamieszkały od 1929 roku. Obecnie mieszkają Siostry Nazaretanki, które są urodzone na Białorusi.



Obraz błogosławionych Sióstr z fary w Nowogródku

Na sąsiednim wzniesieniu pozostały dwie uszkodzone ściany XIII wiecznego zamku, wybudowanego przez Mendoga. W mieście pozostał dworek Mickiewicza (odbudowany, obecnie muzeum poety) oraz kościół Św. Michała, fundacji wojewody Chodkiewicza z XVII wieku. Wracając wjechaliśmy do Słonima, gdzie w XVI wieku król Zygmunt I Stary nadał prawa magdeburskie. Wielką życzliwością obdarowała nas Pani kościelna, która wprowadziła nas do zwróconej części dawnego XVII wiecznego klasztoru Bernardynek, w którym obecnie mieszka kilka Sióstr Niepokalanek. Przed powrotem zwiedziliśmy pałac i pozostałe ruiny pałacu Sapiechów herbu Lis w Różanie, w obwodzie (województwie) brzeskim. Pozostał także jednowieżowy kościół Św. Trójcy z XVII wieku fundacji hetmana litewskiego Lwa Sapiehy. Podczas pięknego, słonecznego dnia wjechaliśmy do drugiego co do wielkości miasta Białorusi – Brześcia, mijając znaczne obszary leśne. W 1020 roku miejscowość zdobył Bolesław I Chrobry. Przed Bitwą pod Grunwaldem król Jagiełło obradował ze swoim bratem stryjecznym

Kiejstutowiczem i sultanem Salladynem o wystawieniu dodatkowych chorągwi. W 1853 roku rozpoczęto budowę Twierdzy Brzeskiej, która miała „utrzymać w ryzach podbitą Polskę”. Od 1939 do 1941 roku służyła jako katownia w której Sowietci mordowali naszych żołnierzy i cywili. Twierdza pozostaje (na razie) świadkiem ukrytej, białoruskiej listy katyńskiej. Wchodząc do twierdzy przechodzi się przez pięcioramienną gwiazdę, gdzie z megafonów słychać przeraźliwy hałas odgłosów wojny i złowrogich dla nas pieśni i słów. Na dziedzińcu stoi propagandowy samochód do których NKWD wrzucalo naszych żołnierzy. Straszne miejsce... W centrum miasta, oczyściliśmy się wchodząc do XIX wiecznego kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie znajduje się XVI wieczny, cudowny obraz Matki Bożej Brzeskiej. Dawna katedra brzeska wraz z cudownym obrazem, który przez pięćdziesiąt lat był ukrywany w domach, tyleż samo lat była przeznaczona na muzeum krajoznawcze. Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że indywidualny wyjazd jest trudniejszy i skomplikowany, niż wyjazd turystyczny czy pielgrzymkowy. Powiem też jedno: ludzie są życzliwi, pragną kontaktu, pragną rozmowy i ukazania nam trudnej rzeczywistości. Widać ten wielki trud życia w tym pozostałym, nieludzkim systemie. Nasi Rodacy czekają na nas! **Czy białoruski marzec będzie wiosną – końcem mrocznej nocy?**



Pałac w Różanie

ZDJĘCIA: DARIUSZ STARKO

„Jedenaście strzałów echo w las poniosło, poszły umrzeć razem, aby żyć mógł ktoś. A była z nimi jak dwunasta siostra – miłość – co zwyciężyła najciemniejszą noc” („Ofiara z miłości” s. B. Zamora).

DARIUSZ STARKO.



Dbaj o słuch i głos



Olivocap® Gardło

to naturalny spray z Wit. A+E nawilżający wysuszoną śluzówkę gardła - rekomendowany przy infekcjach, chrypkach, radioterapiach, refluksach i u osób pracujących głosem.



Olivocap® Spray do usuwania woskowiny usznej

to preparat rozpuszczający, usuwający woskowinę uszną zapobiegający jej nadprodukcji - rekomendowany u osób z nawracającymi korkami woskowinowymi stosujących inwazyjną metodę płukania uszu.



Prężna świętojańska wspólnota parafialna



Kościół św. Jana Chrzciciela



Świętojańscy kapłani

41 lat temu – 31 maja 1976 r. – ówczesny Metropolita Krakowski ks. kard. Karol Wojtyła utworzył z części parafii Pana Jezusa Dobrego Pasterza w Krakowie nowe duszpasterstwo przy zabytkowej kaplicy św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty na Prądniku Czerwonym. Tu bowiem powstawało duże osiedle, które wciąż się jeszcze rozrasta – budowane są nowe bloki mieszkalne, przybывают nowi lokatorzy z rozmaitych stron Polski, a nawet spoza jej granic. Erygowana w roku 1982 przez ks. kard. Franciszka Macharskiego nowa parafia w północno-wschodniej części Prądnika Czerwonego zobowiązana jest do objęcia posługą duszpasterską tak „starych”, jak i „nowych” wiernych, przybывających do niej praktycznie co miesiąc.

Parafia tętni życiem

Dla umocnienia i pogłębienia wiary, poszerzenia wiadomości



Grupa nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.

religijnych, dalszej integracji wspólnoty świętojańskiej ofert duszpasterskich jest bardzo dużo. Praktycznie każdy parafianin – od najmłodszego do najstarszego – znajdzie dla siebie miejsce w jednej z grup formacyjnych. Należą do nich m.in.: ruch oazowy Światło-Życie – *Wody Jordanu*, dwa

kręgi Domowego Kościoła, czyli wspólnoty małżeńskie, oparte o formację Światło-Życie oraz młodzieżowy krąg oazowy Ruchu Światło-Życie, Duszpasterska Rada Parafialna, nadzwyczajni szafarze Komunii św. (w chwili obecnej jest ich 17), Grupa Charytatywna, Katolickie Zrzeszenie Kolejarzy, Akcja

Katolicka, Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, Żywy Różaniec, Krąg Biblijny, Liturgiczna Służba Ołtarza, Wspólnota Osób Niepełnosprawnych „Bratki”, Grupa Misyjna (dzieci i młodzieży), akademicka wspólnota (mogą do niej należeć także młodzież pracująca i uczniowie starszych klas szkół ponagimnazjalnych) „Psalterion”, przy której istnieje zespół muzyczny, szkoła dziecięca „Świętojańskie Nutki”, Rycerze Kolumba, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Świętojańska Szkoła dla Rodziców im. św. Jana Pawła II, której zajęcia oparte są na programie szkoły rodzenia i dotyczą przygotowania rodziców do porodu i pólgu oraz obejmują praktyczną naukę pielęgnacji noworodka (zajęcia bezpłatne), Poradnia w sprawach wiary, moralności i uzależnień, Poradnia prawna, Biblioteka parafialna, magazyn odzieżowy.

Dokończenie na str. 20



Ministranci



Schola „Świętojańskie Nutki”

DUSZPASTERZE O ŚWIĘTOJAŃSKIEJ PARAFII



**Proboszcz parafii
ks. kan. Jerzy Serwin**

To już sześć lat, jak zostałem proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym w Krakowie. Ten czas pracy duszpasterskiej mogę ocenić pozytywnie i stwierdzić, iż był to okres dobry. Udało się wykonać wiele rzeczy, załatwić wiele spraw, ale jeszcze sporo przed nami. Po prostu – jak mówi polskie przysłowie – tak krawiec kraje, jak mu materiału staje. Jestem wdzięczny Bogu i ludziom za to, co dotychczas wykonano z wielką pomocą księży wikariuszy, księży seniorów i sióstr zakonnych. Trzeba stwierdzić, iż przez te lata przybyło parafian i obecnie mamy 6 tys. mieszkańców. Jednak trudno dokładnie określić liczbę parafian, bowiem niektóre bloki są powoli zasiedlane, część osób jeszcze nie dotarła do swej obecnej parafii – zbyt wielu nowych ludzi nie widzimy w naszym kościele. Trzeba też dodać, iż duża część parafian jest już w podeszłym wieku i czasem nie opuszczają mieszkań ze względów zdrowotnych.

Z kolei młodzi ludzie, którzy się wprowadzają na teren naszej parafii są na dorobku, martwią się o spłacanie zaciągniętych kredytów, pracują do późnych godzin i niejednokrotnie nie mogą zdążyć nawet na Mszę św. Jednak nastąpiły zmiany obyczajowe: często występują wyjazdy weekendowe i w niedzielę nie widać tych ludzi w naszej świątyni. Miejmy nadzieję, że uczestniczą we Mszy św. w miejscu wypoczynku. Dużym problemem u nas są zamknięte mieszkania podczas wizyty duszpasterskiej – jest to ok. 50%. Nie znamy wielu parafian, którzy przychodzą do kancelarii po rozmaite dokumenty i występują wówczas kłopotliwe sytuacje.

Formacja

Przed nami wizytacja kanoniczna i myślę, że wtedy zaktualizujemy dane

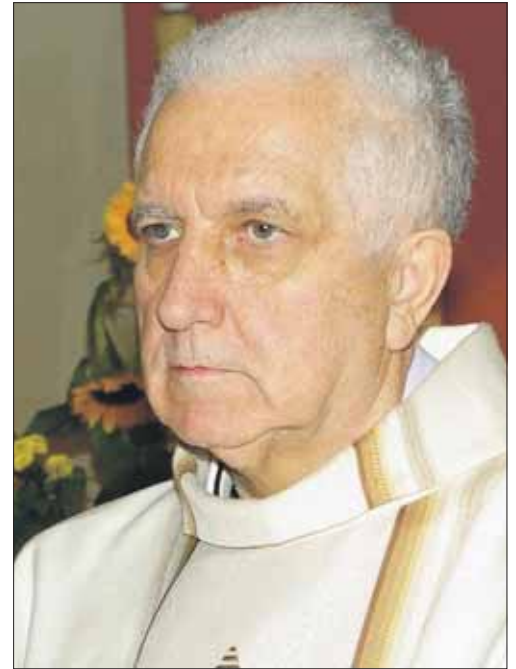
o świętojańskich wiernych, którzy są mocno związani ze swą parafią poprzez uczestniczenie w rozmaitych wspólnotach dorosłych, młodzieży i dzieci. Jednak nie chodzi o liczbę, ale Panu Bogu należy dziękować za tych, którzy owocnie działają. Szkoda, że przestał istnieć Parafialny Klub Sportowy „Jan” – coraz mniej było chętnych do trenowania dzieci i młodzieży, odpowiedzialnej opieki nad nimi, jakoś z roku na rok parafialny sport cieszył się coraz mniejszym zainteresowaniem. Cieszyć się natomiast należy, że od czterech lat bez przeszkód funkcjonuje Wspólnota dorosłych Ruchu Światło–Życie *Wody Jordanu*. Cieszymy się z Rady Rycerzy Kolumba im. Św. Brata Alberta Chmielowskiego i powstałego Koła Przyjaciół Rodziny Radia Maryja oraz Wspólnoty akademickiej *Psalterion*. Najważniejsze jednak jest to, by te osoby, które należą do wspólnot parafialnych oprócz pogłębiania swego życia duchowego, oddziaływały na innych poprzez dawanie świadectwa swego życia, czyli apostołstwo. Oby było ono bardzo efektywne.

Chciałem Ci w chwilach uniesień życie poświęcić bez reszty – należy ciągle budzić świadomość, że przy Bogu trzeba być cały czas, a nie tylko „w chwilach uniesień”. Trzeba mieć świadomość, że Kościół to nie tylko księży, że Kościół to my, to wszyscy ochrzczeni, na których ciąży obowiązek odpowiedzialności za Kościół duchowy, a nie tylko za ten materialny. Ale jednak cieszyć się należy, że udało się wreszcie całkowicie spłacić wykonanie nowych drzwi do kościoła, bowiem była to najważniejsza inwestycja.

Wspomnieć trzeba także o corocznych „Spotkaniach Świętojańskich”. Okazało się, że wiele osób zbliżyło się do siebie, wiedząc jak zabrać się do wspólnej pracy na rzecz parafii. W tej chwili nawet nie trzeba już częstych spotkań organizacyjnych, bo każdy wie, co ma robić, kogo jeszcze zachęcić do pracy, a jest jej przecież sporo. Zachęcenie do tego dodatkowych osób z całą pewnością przyniesie im radość, satysfakcję, że są potrzebni dla parafii.

Najbliższe plany inwestycyjne

Przed nami przede wszystkim wymiana drzwi do bocznych wejść do kościoła i zakrystii. Udało się wykonać nową nawierzchnię dojścia do świątyni od ul. Dobrego Pasterza obok kaplicy świętych Janów. Remontu wymaga budynek plebanii, część kościoła, ale myślimy także o nowym ogrzewaniu kościoła – nawiewowym. Te urządzenia mogą latem być wykorzystane do włączania zimnego powietrza, czyli byłaby pełna klimatyzacja. Największe problemy przed nami: nasilająca się walka z Kościołem, z ludźmi wierzącymi. Z przeszłości jednak wiemy, iż Kościół zawsze z takich sytuacji wychodził znacznie umocniony. Miejmy nadzieję, że tak będzie i w najbliższej przyszłości.



**Ks. prałat Grzegorz Cekiera, pierwszy
proboszcz, obecnie emeryt-rezydent:**

Dla mnie dużą niespodzianką jest stałe powiększanie parafii. Przybywa nowych bloków. Są jeszcze tereny, które będą lub są obecnie zabudowywane. Stąd trudny problem integracji ich ze wspólnotą parafialną. W tych blokach na razie jest dużo mieszkań wynajmowanych studentom. Dlatego dobrze, iż od roku służy im duszpasterstwo akademickie (spotkania w poniedziałki o godz. 20.05 w kawiarni), które stale rozrasta się.

Nowi, w większości młodzi ludzie stawiają nowe wyzwania i zadania dla naszej wspólnoty świętojańskiej, ponieważ z racji terenu automatycznie poddane są opiece duszpasterskiej naszej parafii. Cieszy to, że parafia wyraźnie się odmładza. Oby tylko nowi parafianie wnosili w atmosferę naszej wspólnoty swoją wiarę i tradycje chrześcijańskie.

Jednym z bardzo poważnych zadań będzie dalsze powiększanie grup parafialnych i to we wszystkich wymiarach duchowych: dorosłych, młodzieży i dzieci. Do nich należy Grupa Modlitewna (diakonia modlitwy), bo jej zaplecze w postaci łaski Bożej będzie coraz bardziej potrzebne. Inną ważną grupą dorosłych jest Grupa Charytatywna, istniejąca po to, aby każdy parafianin mógł mieć poczucie bezpieczeństwa, czyli pewność, że w razie potrzeby może liczyć na drugich.

Kolejne grupy to oaza młodzieżowa dziewcząt i chłopców, w tym także lektorów i ministrantów. Byłoby wielką radością parafii, gdyby liczebnie powiększały się Oaza Dzieci Bożych, Grupa Misyjna i schola „Świętojańskie Nutki”.

Wszystkie grupy powinny podjąć gorącą i częstą modlitwę o nowe, liczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne z parafii.

Prężna świętojańska wspólnota parafialna



Zespół „Psalterion”

Dokończenie ze str. 18

Dla dzieci i młodzieży bardzo atrakcyjne zajęcia proponuje Świetlica św. Filipa Neri, m.in. rozmaite gry (w tym planszowe), zajęcia misyjne, aktorskie (Grupa Teatralna św. Jana Bosko wystawiła już kilka sztuk). Bardzo aktywnie działają w parafii Rycerze Kolumba, którzy ostatnio podjęli inicjatywę nazwaną „Pomocną dłoń”. Ma ona na celu niesienie bezpłatnej pomocy osobom starszym i chorym w parafii, które nie są w stanie sami ich wykonać. Jest to pomoc w drobnych naprawach elektrycznych, hydraulicznych, w montażu żyrandoli, lamp, kinkietów, w uszczelnianiu okien i drzwi, w skręcaniu mebli i innych. W ramach obchodów setnej rocznicy urodzin św. Brata Alberta Rycerze Kolumba wprowadzili do świętojańskiej parafii peregrynujące po Archidiecezji

Krakowskiej relikwie Świętego wraz z obrazem *Ecce Homo* i portretem św. Brata Alberta, który namalował Leon Wyczółkowski.

To właśnie w tych wspólnotach pogłębia i utwierdza swoją wiarę, „wyżywa się” kilkaset osób, które aktywnością i własnym życiem dają codziennie przykład innym.

Dla ducha

Kościół parafialny (budowany w latach 1983–1989, a konsekrowany przez ks. kard. Franciszka Macharskiego w 2000 r.) wyposażony jest w organy sprowadzone z Norymbergi i poświęcone w 2008 r. przez ks. kard. Stanisława Dziwisza. Dzięki ich pięknemu brzmieniu wielu muzyków wykonywało na nich utwory najwybitniejszych kompozytorów. W każdą niedzielę czerwca br. odbywają się koncerty młodych artystów w ramach „Świętojańskich spotkań z muzyką



Zajęcia świetlicowe

organową”. W 2015 r. otwarto parafialną aulę mogącą pomieścić ponad setkę osób. Odbywa się w niej wiele imprez, spotkań, koncertów, wystawiane są spektakle teatralne.

W grudniu 2015 r. – po 22. latach wydawania czarno-białego tygodnika „Głos Świętojański” – ukazał się pierwszy kolorowy miesięcznik, który w maju następnego roku na diecezjalnym konkursie gazetki parafialnych został uznany za najlepszy. Większą część zespołu redakcyjnego stanowi młodzież, która też zajmuje się kolportażem czasopisma wśród wiernych. Nasza parafia posiada stronę internetową www.janchrzyciel.eu, która zamieszcza aktualne wydarzenia parafialne, zdjęcia, filmy oraz nagrania niektórych kazań i konferencji rekolekcyjnych, a także zamieszcza szereg informacji o organizacji nabożeństw, pracy kancelarii itp.

Młodzi z parafii św. Jana Chrzciciela (uczący się, studiujący i pracujący) bardzo mocno zaangażowali się w wolontariat ubiegłorocznych Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie. Przede wszystkim pomagali ok. 1500 pielgrzymom m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Włoch, Białorusi, Ukrainy, Libanu, Litwy, Albanii, Rumunii. Stanowili oni „armię”, która z chrześcijańską radością niosła przybyszom pomoc praktycznie przez całą dobę. Za włożony trud, poświęcony czas i wszelką pomocną dłoń podziękował młodzieży, udzielający w świętojańskiej parafii 12 maja br. Sakramentu Bierzmowania, ks. bp Damian Muskus, który pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego ds. Wizyty Ojca Świętego w Polsce w 2016 r. W uzupełnieniu trzeba podkreślić, że parafialna młodzież podjęła dodatkowy wysiłek.



Rycerze Kolumba



Nowy miesięcznik parafialny



Spektakl „Róża”



Osiedlowe nabożeństwo majowe

Ponieważ nie mogła na czas dotrzeć na spotkanie Ojca Świętego Franciszka z wolontariuszami w krakowskiej Tauron Arenie – po kilku miesiącach duża grupa ich przedstawicieli odwiedziła Papieża w Watykanie, wszak dla młodego nic trudnego.

Bardzo ciekawą i owocną inicjatywą duszpasterską były tegoroczne ewangelizacyjne majówki, które odbywały się w czterech miejscach parafii pośród domów i bloków. Każdorazowo gromadziły kilkadziesiąt osób młodych i dorosłych oraz dzieci z rodzicami.

W świętojańskiej wspólnotce parafialnej służą pomocą gospodarzowi parafii i wiernym wikariusze: ks. Ryszard Gacek (m.in. redaktor naczelny „Głosu Świętojańskiego”), ks. Paweł Ochocki (czasami zasiada przy organach), a także ks. prałat Grzegorz Ciekiera – pierwszy proboszcz, obecnie rezydent, ks. Krzysztof Sojka, emeryt, b. kapelan Cmentarza Rakowickiego oraz ks. Mariusz Susek, dyrektor Katolickiego Gimnazjum Ruchu Światło–Życie im. ks. Franciszka Blachnickiego. Dużym wsparciem dla dzieci, młodzieży i dorosłych są także niezwykle



Uczestnicy Światowych Dni Młodzieży

pracowite Siostry Nazaretanki: s. Hiacynta Niewiadomska (przełożona), s. Izabela Hryniewicka i s. Maria Magdalena Bukowska.

Należy nadmienić, iż z parafii pochodzi pięciu kapłanów (jeden dominikanin i czterech diecezjalnych), a 8 maja br. święcenia diakonatu przyjął parafianin Patryk Jagos.

Integracyjne imprezy

W roku 2012 parafia św. Jana Chrzciciela na krakowskim

Prądniku Czerwonym obchodziła 30-lecie istnienia. 24 czerwca – w uroczystość swego Patrona – po jubileuszowej Sumie odpustowej odbyły się I Spotkania Świętojańskie. Idea ich organizacji – to coraz większa integracja parafian przy kawie, herbacie, grillu, grochówce, a przede wszystkim przy wesolej zabawie (nawet z tańcami, gdzie w pierwszej parze widoczny jest ksiądz proboszcz), występach rozmaitych artystów, specjalnym programem rozrywkowym

dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W ub. roku był mały jubileusz tych spotkań (5-lecie), w tym roku, w którym przypada 35-lecie powstania parafii, odbędą się już VI Spotkania Świętojańskie (18 czerwca) z bogatym programem, na który zaproszeni są wierni nie tylko z Prądnika Czerwonego. Atrakcji nie zabraknie.

Natomiast w sobotę 24 czerwca, w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela przypada Odpust parafialny. Sumę odpustową o godz. 18.30 będzie sprawował ks. dziekan Tadeusz Dybeł, proboszcz parafii św. Mikołaja w Maniowach. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

oprac. i fot. ANTONI FRANASZEK,
ZDZISŁAW KIRESZTURA, ARKADIUSZ
WOJTASZEK

**Parafia Rzymsko-Katolicka
p.w. św. Jana Chrzciciela
ul. Dobrego Pasterza 117,
31-416 Kraków
telefon: (+48) 12-412-58-50
strona internetowa:
www.janchrzciciel.eu
email:
parafia@janchrzciciel.eu**



Ks. Proboszcz w pierwszej parze



Wesołe Spotkania Świętojańskie

Zdrowie z natury

PIĘCIORNIK GĘSI – TROCHĘ ZAPOMNIANY LEK

Rosną od wieków na naszych łąkach i pastwiskach zioła, które stanowią dumę nowoczesnej medycyny. Napisałem o nich obszerną książkę „Zioła z polskich łąk”, do której materiały łącznie ze zdjęciami gromadziłem prawie cztery lata. Do takich wspaniałych ziół należy także pięciornik gęsi *Potentilla anserina*.

BYWA NAZYWANY SREBRNIKIEM

Jest to dość pospolita wieloletnia roślina lecznicza, której ulubionym miejscem są wilgotne łąki i pastwiska. W potocznym użyciu są jeszcze inne jej nazwy: srebrnik pospolity, gęsie ziele, gęsia trawa, dziewicze ziele. Osiąga najczęściej wysokość około 20 cm. Liście pięciornika gęsiego są pierzastodzielne, złożone z listków piłkowanych brzegiem. Na ich spodniej stronie widać bardzo wyraźne srebrzystobiałe owłosienie. Kwiaty tej rośliny są dość małe, jasnożółte. Pojawiają się od maja do sierpnia.

Wartość leczniczą wykazuje ziele pięciornika gęsiego, a więc cała roślina nadziemna, po odrzuceniu pożółkłych, dolnych liści. Zbierać je należy w okresie kwitnienia roślin, a następnie suszyć w miejscach przewiewnych i zadaszonych po rozłożeniu cienką warstwą.

W surowcu pozyskiwanym z pięciornika gęsiego wyodrębniono m. in. garbniki (6–10%), flawonoidy (np. kwercetynę i mirycetynę), kumaryny, kwasy organiczne, fitosterole i liczne związki mineralne oraz witaminę C.

KIEDY DOKUCZA WĄTROBA I BÓLE BRZUCHA

Ziele pięciornika gęsiego wykorzystujemy powszechnie jako środek pomocny w leczeniu zaburzeń pracy wątroby (pobudza wydzielanie żółci). Wspomaga też pracę trzustki i żołądka. Daje ulgę w uporczywych wzdęciach spowodowanych niestrawnością wskutek zaburzeń w przepływie żółci do dwunastnicy (ważne dla ludzi m. in. z kamicą żółciową). Odładowa także bolesne skurcze jelit (kolka jelitowa), np. o podłożu nerwicowym. Łagodzi lub usuwa odbijania i uczucie pełności w żołądku. Pomaga w bieguncie (dzięki dużej zawartości garbników) oraz bolesnym i obfitym



FOT. TOMASZ NOWAK

miesiączkowaniu. Pięciornik gęsi niekiedy zaleca się kobietom przechodzącym okres klimakterium. Działa skutecznie przeciwzapalnie, dlatego często stosuje się go w stanach zapalnych w obrębie jelit, woreczka żółciowego i dróg żółciowych. Odwaru i naparu z ziele pięciornika używa się również od dawna do płukania gardła i jamy ustnej w stanach zapalnych błon śluzowych. Stanowi ważny składnik wielu sprawdzonych mieszanek ziołowych zalecanych przy otyłości, bo pobudza proces przemiany materii w organizmie. Z uwagi na działanie rozkurczające, pięciornik gęsi sprawdza się poza tym jako środek niosący pomoc w leczeniu choroby wieńcowej (poprawia ukrwienie mięśnia sercowego).

ZBIGNIEW TOMASZ NOWAK

Informator PIELGRZYMA

20 lat jesteśmy **W WASZYCH DOMACH**
Sierpień 1997 rok – sierpień 2017 rok

Dziękujemy za zaufanie



Rekolekcje z Postem Daniela w Zaborówcu

Rekolekcje, prowadzone od 15 lat w Zaborówcu, pogłębione przez post Daniela (Dn 1,12-13), są sprawdzoną formą prostej, naturalnej terapii, prowadzącej do zdrowia duszy i ciała.

Niezdrowy styl życia, anomalie żywieniowe, ignorowanie profilaktyki zdrowia, zaniedbane relacje z Bogiem prowadzą nieuchronnie do utraty zdrowia fizycznego, psychicznego i duchowego a szczególnie do nasilenia tzw. chorób cywilizacyjnych (m.in. choroby układu krążenia, cukrzyca, grzybicy, szczyki moczanowej, chorób zwyrodnieniowych, zapalnych, alergicznych itp.). Stanowią one trudny problem medyczny i społeczny w skali globalnej. Najczęściej pierwsze symptomy tych chorób są mało dokuczliwe i lekceważone. Ujawniają się po latach trwania, gdy stają się przewlekłe, trudne do leczenia a układ odpornościowy nie radzi sobie z nimi. Mają często charakter zwyrodnieniowy, zapalny, nowotworowy – są źródłem dyskomfortu życiowego, cierpienia, prowadzą do niedożywienia i przedwczesnej śmierci.

Ratunkiem może okazać się proponowany przez nas post, czyli świadoma, dobrowolna, okresowa wstrzemięźliwość pokarmowa, wsparta motywacją religijną.

Wieloletnie doświadczenia potwierdzają jego leczniczą skuteczność. Post Daniela nie jest sposobem codziennego odżywiania, lecz 10-dniową kuracją leczniczą (w sytuacjach uzasadnionych, przedłużoną nawet do 6 tygodni). Polega na spożywaniu wyłącznie warzyw w postaci surówek, kiszzonek, warzyw gotowanych, parowanych, zup warzywnych, wywarów, soków, przypraw ziołowych (bez tłuszczu, cukru, białka, węglowodanów).

Nie przestajemy się odżywiać, lecz odżywiamy się inaczej.

Potrawy warzywne zmuszają organizm do odżywiania endogenne (wewnętrznego), tzn. organizm pozbawiony tłuszczu, cukru, białka, węglowodanów szuka źródeł energii w niepotrzebnych zapasach tkanki tłuszczowej, depozytach białkowych, w nadmiarze cholesterolu, zwyrodniałych tkankach, złogach, toksynach itp. Rozpoczyna się proces autolizy, ustępuje głód i pojawia się sytość. Po kilku dniach ustępują tzw. kryzysy ozdrowieńcze i pojawia się lepszy nastrój, więcej energii, lepsza wydolność narządów



wewnętrznych, lepsza ruchomość i sprawność ogólna.

Do tych korzyści przyczynia się proces oczyszczania i odkwaszania organizmu, wspomagany pićm odpowiednich herbat ziołowych i wody oraz różne formy ruchu (gimnastyka, spacer, przyrząd fitness).

Post warzywny podnosi odporność organizmu, wzmacnia pracę serca, powoduje spadek wagi, poprawia parametry ciśnienia, cukru, cholesterolu a także obficie nasycza organizm witaminami, minerałami, enzymami, antyoksydantami itp.

Chcąc utrzymać uzyskaną poprawę zdrowia fizycznego, nie należy wracać do starych, zgubnych nawyków żywieniowych, lecz do pełnowartościowego, naturalnego żywienia, praktyk postnych i zdrowego stylu życia.

Zintegrowana osobowość człowieka przejawia się w jedności ducha, duszy i ciała. Zatem Post Daniela ratuje nie tylko zdrowie fizyczne, owocuje również pogłębieniem życia duchowego. Przed podjęciem postu, wzbudzając intencję, warto prosić Boga o łaskę radosnego przeżywania postu, o wytrwałość, cierpliwość, pokorę. Post bez modlitwy, ofiary, wyrzeczenia, wyciszenia jest niemożliwy; przerodzi się w dietę lub głodówkę i nie przyniesie efektów duchowych, a efekty fizyczne mogą być połowiczne. Post przeżywany właściwie wzbudza refleksję nad życiem, pogłębia relacje z Panem Bogiem, budzi szacunek do pożywienia jako daru Bożego, zrozumienie ludzi

głodujących i chęć niesienia im pomocy oraz pozwala ponownie nabrać zdrowego umiaru na wielu płaszczyznach naszego życia.

Powraca radość, uśmiech, ustępuje smutek, rodzi się nadzieja, ład i pokój wewnętrzny.

W naszym Domu Rekolekcyjnym zostały stworzone właściwe warunki do podjęcia Postu Daniela.

Zapewniamy opiekę medyczną (konsultacje, porady, pomiary), gimnastykę, spacer, fitness, pogadanki nt. postu, zdrowego żywienia i roztropnego stylu życia oraz codzienną Eucharystię, nauki rekolekcyjne, nabożeństwa, stałą opiekę duchową kapłana.


Zorganizowana forma postu, właściwe nastawienie, świadomość korzyści duchowych i fizycznych oraz atmosfera chrześcijańskiej radości, nad którą czuwa nasza Patronka, św. Urszula Ledóchowska, a także zdrowy klimat i urokliwa przyroda naszego parku krajobrazowego – to atuty, które pomogły pościć w naszym Domu ponad 5 tys. Uczestnikom.

Zapraszamy małżeństwa, osoby samotne, seniorów, kapłanów, osoby konsekrowane.

URSZULA CHMURA

Rekolekcje z Postem Daniela

wg dr Ewy Dąbrowskiej
w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym
im. Św. Urszuli Ledóchowskiej w Zaborówcu k. Włoszakowic



*
Rekolekcje pogłębione przez post warzywny jako droga do zdrowia fizycznego i duchowego

ZAPRASZAMY:

- udręczonych problemami zdrowotnymi (choroby serca, krążenia, nadciśnienie, otyłość, cukrzyca, rzs, choroby zwyrodnieniowe stawów, schorzenia układu pokarmowego, grzybica, niska odporność i wiele innych)
- zainteresowanych profilaktyką zdrowia, racjonalnym żywieniem i roztropnym stylem życia
- potrzebujących odpoczynku, wyciszenia, pomocy duchowej
- pragnących przeżyć post w atmosferze radości
- oczekujących na spotkanie z Bogiem przebaczącym i uzdrawiającym

PEŁNA INFORMACJA I ZAPISY
tel. (61)8798-892, 607-239-047, 516-075-118, 506-521-018
e-mail: zaborowiec@op.pl www.zaborowiec.pl

Terminy w 2017r.
03.07-13.07
24.07-03.08
07.08-17.08
11.09-21.09
02.10-12.10
06.11-16.11

POLECAMY CZASOPISMA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!



Tygodnik dla Najmłodszych „Ola i Jaś”

ul. Kazimierza Wielkiego 18/7, 30-074 Kraków, tel/fax: 12 428-49-10,

e-mail: prenumerata@olajas.pl, www.olajas.pl

„Ola i Jaś” to tygodnik dla dzieci w wieku przedszkolnym. 16 kolorowych stron zawiera m.in.: opowiadania przybliżające wydarzenia roku liturgicznego, katechezy, cykl przedstawiający ważniejsze wydarzenia z życia św. Jana Pawła II, historyjki z życia rodziny Oli i Jasia, uczące zasad dobrego wychowania i poszanowania dla tradycji rodzinnych, pomoce w nauce czytania i pisania, wiersze, komiksy, zgadywanki, kolorowanki oraz konkursy z nagrodami. W każdym numerze tekturowa wkładka z wycinankami, sklejanekami, gramami planszowymi, legendami... Raz w miesiącu do tygodnika dołączana jest płyta CD z atrakcyjnymi filmami i zabawami edukacyjnymi. „Ola i Jaś” może być cenną pomocą w realizowaniu religijnego wychowania przedszkolaków i pierwszoklasistów. Co tydzień sylwetki świętych przedstawia ks. bp. Antoni Długosz.



Miesięcznik dla Dzieci „Dominik Idzie do I Komunii Świętej”

ul. Kazimierza Wielkiego 18/7, 30-074 Kraków, tel/fax: 12 428-49-10,

e-mail: dominik@wydawnictwoaz.pl, www.dominik.krakow.pl

„Dominik”, wydawany od września 2014 r. jako miesięcznik, to pomoc dla katechetów i rodziców w przygotowaniu dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej. Treści opracowywane są przez katechetów z wieloletnim doświadczeniem pedagogicznym, w oparciu o obowiązujące programy nauczania. Do miesięcznika załączane są płyty CD, pomagające utrwalić podstawowe zagadnienia, wkładki z modlitwami i definicjami do zapamiętania oraz dodatek skierowany do rodziców.



Dwutygodnik Młodzieży Katolickiej „Droga”

ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 30-074 Kraków, tel./fax 12 431-07-24,

e-mail: prenumerata@droga.com.pl, www.droga.com.pl

„Droga” to ambitne, nowoczesne pismo, będące wyzwaniem dla młodych, którzy oczekują czegoś więcej niż proponują komercyjne media „głównego nurtu”. „Droga” pomoże umocnić wiarę, wyjaśni wątpliwości, nauczy szacunku do tradycji narodowej i patriotyzmu. W każdym numerze obszerny, wyczerpujący temat przewodni oraz stałe działy dotyczące wiary, historii najnowszej, problematyki dojrzewania i wychowania do życia w rodzinie.



Nauczycielom i wychowawcom, a także rodzicom polecamy:

Miesięcznik Nauczycieli i Wychowawców Katolickich „Wychowawca”

ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 31-027 Kraków, tel./fax 12 431-07-24,

e-mail: prenumerata@wychowawca.pl, www.wychowawca.pl

„Wychowawca” wspiera proces wychowawczo-dydaktyczny szkół poprzez artykuły tematyczne, konspekty lekcji wychowawczych i zajęć profilaktycznych oraz scenariusze teatralne na święta i uroczystości szkolne. „Wychowawca” to czasopismo dla tych, którym zależy na wychowaniu młodego pokolenia do wiary, do miłości i wolności od uzależnień oraz zagrożeń współczesnej cywilizacji. Atutem „Wychowawcy” są praktyczne materiały dla nauczycieli: konspekty lekcji wychowawczych, zajęć świetlicowych oraz integracyjnych, a także scenariusze teatralne uświetniające uroczystości religijne, szkolne i święta patriotyczne.

Na www.wychowawca.pl dostępne są bieżące i archiwalne wydania „Wychowawcy” on-line. Dostęp do wybranego wydania można uzyskać błyskawicznie, np. wysyłając wiadomość SMS.

Opisane czasopisma uzyskały pozytywne opinie wielu Księża Biskupów, między innymi ks. bp. Marka Mendyka, Przewodniczącego Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski oraz ks. bp. Henryka Tomasika, Przewodniczącego Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży Konferencji Episkopatu Polski. **Można je nabyć w parafiach albo zaprenumerować.**